

Sokół Polski



OFFICIAL WEEKLY PUBLICATION OF THE
POLISH FALCONS OF AMERICA

No. 40.

(Established 1896)

10 PAŹDZIERNIKA (October 10) 1946 - PITTSBURGH PA.

Rok 50. (1946)

PIERWSZY TRANSPORT KONI DO POLSKI ODPŁYNAŁ



W dniu 28 września, na statku **Mattiesburg Victory** odpłynął do Polski pierwszy transport koni, ofiarowanych przez obywateli amerykańskich polskiego pochodzenia dla swych rodzin w kraju.

Konie, w ilości 268 sztuk znajdują się pod fachową opieką dwóch lekarzy weterynarii i wykwalifikowanej obsługi.

Transport jest spodziewany w Gdańsku w połowie października.

Ofiarodawcy pierwszego transportu pochodzą z następujących stanów:

Michigan	190
New York	46
Illinois	7
Ohio	7
Pennsylvania	4
Kansas	4
New Jersey	3
Alabama	1
Washington DC	1
Canada	5

Wysyłając konia, pomożecie swej rodzinie w najbardziej celowy sposób, stworzycie jej podstawę utrzymania, nie tylko na dzisiaj, ale także i na najbliższą przyszłość.

Wpłaty na konie pomiędzy innymi przyjmuje Sokółstwo Polskie i czeka wraz

z zamówieniem należy wystawić na: **Polish Falcons of America - 97-99 South 18th St. Pittsburgh 3, Pa.**

Drugi transport w przygotowaniu. Dotychczas przez Polonję zostało zakupionych koni do tysiąca.

SOKOLSTWO

Ze wszystkich większych i największych polskich organizacji

POSIADA

- największej wartości certyfikaty — 137.23
- w stosunku do odpowiedzialności ma najwięcej zasobów — przeszło \$2.00 na każdego jednego dolara odpowiedzialności.
- najniższą śmiertelność — 49.85.

DLACZEGO?

DLATEGO

- bo zasobów nie traciło na realnościach — posiadane fundusze zawsze były lokowane ostrożnie i pewnie i nadto przynosiły należyte oprocentowanie — najwyższe ze wszystkich polskich organizacji.
- że wykazuje najlepszy i najzdrowszy organizacyjnie przyrost.
- że ma najmłodszy przeciętny wiek.

SOKOLSTWO TO TRÓJKĄD

Młodości
Zdrowia
i
Siły

Dlatego każdy młody i dobrego charakteru polak czy polka przede wszystkim chętnie garnie się do Sokola gdy ma zachętę przez tych którzy już do tej zdrowej, wzorowej sokolej i zasobnej organizacji należą.

Przyjęcie Dla Sokołów-Weteranów Gniazda 36 w Bridgeport, Conn.

W niedzielę, 13 października br. przygotowuje Gniazdo 36 specjalną uroczystość dla swych członków którzy wrócili z sił zbrojnych ostatniej wojny. Z tej okazji w wymienioną niedzielę o godzinie 6-ej wieczorem we własnym budynku sokolim odbędzie się bankiet i weterani nasi sokoli będą podejmowani prawdziwie po staropolsku — a że gniazdo znane jest z tego, toteż napewno będzie wesoło i miło tego wieczoru na sokolni. Weteranom wstęp bezpłatny — prosi zarząd gniazd wraz z komitetem o liczne przybycie członków gniazda jak i ich rodzin, by okazać serca nasze tym co przez szereg lat walczyli na różnych frontach.

Z pittsburgha przybędzie do nas prezes sokolstwa, dr.

T. A. Starzyński, który swem przemówieniem głównym nie tylko zastrzyknie nam nowej energii ale pchnie do dalszego działania ogół nasz. Przytem przybędzie też m. m. New Britain, Conn. a nasz Druh, Henryk Gwiazda, który jest dumny iż jest Sokolem i radzi wszyscy będą posłuchać tak nam drogiego gościa z sąsiedztwa.

W tej radosnej chwili przyjmowania tych co szczęśliwie wrócili, Gniazdo uczci też pamięć jednego ze swych bohaterów, który dał swe życie w czasie wojny a jest nim śp. Dh Edward Czaplicki — dla uczczenia i przekazania pokoleniom czynów Jego odślonięta zostanie pamiątkowa tablica w sokolni.

Czołem!

J. Lisowski prezes.

WYRÓŻNIONE JEDNOSTKI OSTATNIEGO KONTESTU WERBUNKOWEGO

PIERWSZYCH OŚMIU OTRZYMA SOKOŁA W LOCIE Z BRYLANCIKIEM.

WYKAZ JEDYNOSTEK

Pierwsze miejsce zajął dh Ludwik Żabiński z gn. 336 w Jackson, Mich. Okr. XIII; drugie miejsce zajął dh W. Dylewski z gn. 123 w Erie, Pa. Okr. IV.

- Dhna V. Orzechowska z gn. 318 — Beaver Falls, Pa. — Okr. IV.
- Dh Zygmunt Gonglewski z gn. 68 — w Meriden, Conn., — Okr. V.
- Dh Fr. Król z gn. 580 — w Pittsfield, Mass. — Okr. VIII.
- Dh G. Szwonderski z gn. 41 — w New Kensington, Pa. — Okr. IV.
- Dh Jan Maziarz z gn. 322 — w Adams, Mass., — Okr. VIII.
- Dh Józef Iskra z gn. 88 — w New Britain, Conn. — Okr. V.

Druhowie Ci i Druhna V. Orzechowska zwerbowali od 50 do 150 członków w obydwóch działach podczas KONTESTU SOKOLSTWA

Z kolei idzie dalsza klasa naszych wyróżnionych pracowników:

- Dhna B. Draguła z gn. 124 — Saginaw, Mich. — Okr. XIII.
- Dh A. Kania z gn. 159 Ford City, Pa. — Okr. IV.
- Dh K. Losek z gn. 88 New Britain, Conn., — Okr. V.
- Dh J. Wesołowski z gn. 80 So. Bend, Ind., — Okr. VI.
- Dh A. Wolak gn. 88 w New Britain Conn. — Okr. V.
- Dhna E. Bogdziewicz z gn. 318 — Beaver Falls, Pa. — Okr. IV.

(ciąg dalszy na str. 7-ej)

PUBLIC LIBRARY
2521 SOUTH 15TH ST
MILWAUKEE 7 WIS

POLITYKA ZAGRANICZNA BEZ SIŁY JEST SŁABA.

Dyplomacja Nie Poparta Siłą Jest Beznadziejna
—Amerykańscy Przywódcy Wojskowi Za Potężną
Ameryką.

Ameryka prowadzi niezmordowane wysiłki w celu zapewnienia światu trwałego pokoju, czy to za pośrednictwem Zjednoczonych Narodów, Konferencji Pokojowej, lub innych sposobów. Równocześnie jednak staje się coraz bardziej widocznym, że im większa jest nasza siła dla poparcia tych wysiłków, tym większa jest szansa ich powodzenia. Słowa bez siły dla ich poparcia nie mają znaczenia, i narody, zabawiające się w puste gesty nie tylko tracą prestiż, ale także ułatwiają nową agresję.

Dlatego nie można się dziwić, że mądrzy i przewidujący przywódcy w zakresie obrony narodowej ustawicznie wołają, by Ameryka była największą potęgą militarną na lądzie, w powietrzu i na morzu. Pierwsza rocznica zwycięstwa nad Niemcami dała im nową okazję do podniesienia tych głosów.

Admirał Chester W. Nimitz, przemawiając w owym dniu na tym samym pokładzie okrętu Missouri, na którym rok temu pobita Japonia podpisała dokumenty poddania się, oświadczył: "Historja wykazała wiele razy i świeżo również, że naród, który zaniedbuje obronę, naraża się na atak." Godzinę przedtem, przemawiając do Weteranów Wojen Zagranicznych, zebranych w Bostonie, admirał Nimitz powiedział: "Nasza dyplomacja jest tylko tak skuteczną jak nasze środki do wprowadzenia w życie umów. Wołając zwłaszcza o potężną flotę wojenną, dodał: "Potężna flota wbudza szacunek i umożliwia naszym dyplomatom, aby ich słyszano na międzynarodowych zebraniach."

Szef Sztabu Generalnego, gen. Dwight D. Eisenhower, który tyle razy ostrzegał przed lekceważeniem militarne przygotowania, powiedział na zebraniu weteranów w Lincoln, Nebraska, jak następuje: "Demokracja nigdy nie może być silniejszą niż gotowość jej obywateli do poświęcenia się za nią." Podkreślił następnie, że "Podczas gdy praca nad rozwojem wzajemnych węzłów pomiędzy narodami prowadzone jest ustawicznie przy pomocy Zjednoczonych Narodów i innych organizacji, musimy równocześnie mieć siłę dla wymuszenia pokoju na wypadek gdyby jakiś międzynarodowy gangster chciał pokojowi zagrozić."

Obecna sytuacja między-

narodowa potwierdza w zupełności to słowa wybitnych Amerykanów, którzy prowadzili naród do zwycięstwa i obecnie pragną zapewnić mu odpowiednią pozycję w świecie. Zapadają obecnie decyzje olbrzymiej doniosłości. Dyplomaci amerykańscy czując poparcie naszej siły przemawiać będą w sprawach międzynarodowych z tym większym posłuchem.

Uchwalenie Jednorocznej Powszechnej Służby Wojskowej jest absolutnie konieczne dla zepewnienia tej siły i dla nadania naszym słowom w obronie pokoju odpowiedniej wagi.

Rosja Śle Teraz Zboże Do Polski.

Związek Sowiecki rozpoczął przysyłanie do Polski transportów kolejowych ze zbożem na podstawie umowy gospodarczej zawartej między obu rządami. Na stację graniczną w Przyworsku przybyło dotychczas sześć takich pociągów, których wartość jest przeładowywana do wagonów Kolei Polskich.

WYSYLAJMY KONIE DO POLSKI

Według urzędowych sprawozdań przyszłoroczne zbiory w Polsce wyniosą najwyższej połowę normalnych zbiorów przedwojennych. Jedną z głównych przyczyn tak znacznego zmniejszenia produkcji rolnej jest brak inwentarza pociągowego. Rolnik polski własnymi pazurami ziemi nie zaorze, potrzebny mu jest koń, a koni w Polsce jest dziś bardzo mało.

Gazety rolnicze w Polsce ogłosiły ostatnio wiadomość, że UNRRA podjęła się bezpłatnej dostawy do portu polskiego koni, zakupywanych przez Polonię amerykańską. Od portu polskiego konie takie dostarczane są wskazanym rolnikom za niewielką opłatą przez polskie Ministerstwo Rolnictwa. W związku z tą wiadomością w sercach tych rolników polskich, którzy posiadają w Ameryce braci, siostry, lub innych krewnych, powstała wielka radość. Żyją oni obecnie nadzieją, że ci krewni o nich nie zapomną, że może na przyszłą wiosnę zamiast własnymi dziećmi będą mogli oraz ziemię koniem otrzymanym w darze z Ameryki.

Wiadomość o możliwości

Żywność Dostarczona Przez UNRRA Ożywia Miasto Nadwiślańskie w Polsce.

Warszawa — Doniosłą rolę odgrywaną przez dostawy żywnościowe UNRRA, w tym wypadku pochodzące głównie z Kanady, w odbudowie zrujnowanego miasta nadwiślańskiego opisuje Miss Margaret E. Macfarlane, specjalistka metod odżywczych przy Misji UNRRA w Polsce, która niedawno zwiedziła m. polskie Zawichost.

"W dniu 24 czerwca 1946 — pisze Miss Macfarlane — zwiedziłam jako reprezentantka Misji UNRRA w Polsce miasteczko Zawichost, położone na zachodnim brzegu Wisły w powiecie Sandomierza (południowo - zachodnia Polska). Tak jak i szereg innych miast i wsi w tym okręgu, Zawichost znajdował się pod ciągłym ostrzałem artylerii od sierpnia 1944 do stycznia 1945. W tym właśnie miejscu Rosjanie dokonali swej pierwszej przeprawy przez Wisłę podczas końcowej ofensywy wojennej.

Sześciomiesięczne Bombardowanie

"W ciągu sześciomiesięcznego bombardowania miasto zostało prawie całkowicie zburzone. Wielu jego mieszkańców zostało zabitych, zaś

inni ratowali się ucieczką, ale teraz powrócili.

"Obecnie ukazują się wśród ruin prymitywne jednoosobowe chatki z kamieni lub pni drzewnych z słomianymi dachami, ale większość mieszkańców przebywa nadal w piwnicach. W znacznej mierze dzięki pomocy UNRRA ludność tej części Polski została uratowana od śmierci głodowej.

Żywność od UNRRA.

"W jadłodajni uruchomionej przez gminę każdy mieszkaniec Zawichosta otrzymuje codziennie kwartę gęstej zupy jarzynowej i dwa kawałki chleba. Raz w tygodniu są rozdawane t. zw. suche racje UNRRA. W dniu kiedy zwiedziłam tę jadłodajnię, każda osoba dostawała dużą puszkę sproszkowanej zupy i puszkę z daniem mięsnym — obie pochodzenia kanadyjskiego.

"Codziennie o godzinie 6-jej popołudniu dzieci powyżej lat siedmiu przychodzą do jadłodajni po drugie pożywienie. Tym razem dostają po talerzu zupy: kaszy z mlekiem. Dostają też chleb i marmoladę albo miód. Wszystkie produkty, jakie tam widziałam, były przysłane z Kanady.

"W szkołach, gdzie organizuje się dożywianie w sposób bardzo sprawny, dzieci dostają na śniadanie kakao z sproszkowanym lub skondensowanym mlekiem i duży kawałek chleba. W południe dostają drugie śniadanie — kwartę gęstej zupy jarzynowej. W okresie zimowym i wiosennym dzieci dostają po porcji tranu dostarczonego przez UNRRA, raz dziennie przed jednym z posiłków.

Specjalna opieka nad Dziećmi.

"Znaczna liczba dzieci z tego i innych miast, które żyły w najgorszych warunkach, jakie można sobie wyobrazić, w wilgotnych piwnicach bez światła i powietrza, a które są prawdopodobnie chore na gruźlicę — została umieszczona w specjalnym schronisku w Sandomierzu, gdzie korzy-

CZEMU CIERPIEĆ

- Ból Głowy
 - Zaburzenia Żołądka
 - Nerwowość
 - Niestrawność
 - Gazy i Wzdęcie
- Spowodowane przez
- Funkcjonalne
Zatwardzenie?

Dostańcie to przez czas-wypróbowane
Dra. Piotra Gomozo. Jest więcej niż
rozwalniające, ono jest także tonikiem
pobudzającym funkcje żołądka, spor-
ządzonym z 18 Natury własnych me-
dycznych korzeni, ziół i roślin. Gomozo
przywraca do pracy zgnusze-
niale kiszki i pomaga do
łagodnego i gładkiego
wydzielania obciążającej
zużytej materii; pomaga
do usunięcia ga-
zów z zatwardze-
nia, daje żołąd-
kowi znakomite
uczucie ciepła.
Jeśli znówu
chcecie doznać
tej szczęśliwej
ulgi od kłopot-
ów z zatwar-
dzenia i jednocześnie ulżyć waszemu
żołądkowi, kupcie Gomozo dzisiaj.
Uwaga: używać tylko jak wskazane.
Jeśli nie możecie kupić je w waszym są-
siedztwie, wyślijcie po naszą "zapoznani-
ową" ofertę na Gomozo i otrzymajcie—



DODATEK 60c Wartość— Próbnych Butelek

DRA. PIOTRA OLEJO LINIMENTU—
antyseptyczny, przynosi szybko ulgę w bó-
lach reumatycznych i neuralgicznych, na
muskularne bóle krzyża, sztywne lub ob-
łale mięskuly, nadwyrężenia i zwichnięcia.
DRA. PIOTRA MAGOLO — alkaliczny—
usuwa pewne chwilowe zaburzenia żołądka
takie jak kwaśną niestrawność i zgagę.

Wyślijcie Ten "Specjalnej Oferty" Kupon — TERAZ

Załączony jest \$1.00. Prześlijcie
mi opłaconą pocztą regularną 11
unc. \$1.00 butelkę Gomozo i—
dodatkową 60c wartość—próbną
butelkę każdego Olejo Linimentu
i Magolo.

C.O.D. (dodatkowe koszty).

Nazwisko.....

Adres.....

Poczt.....

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.

Dept. 622-33

251 Washington Blvd., Chicago 12, Ill.

256 Stanley St., Winnipeg, Man., Can.

stają z opieki społecznej. Dzieci te otrzymują codziennie trzy pożywne posiłki. Do posiłków tych dodaje się duże ilości produktów przygotowanych z wyparowanego mleka kanadyjskiego.

"Ubiegła zima była bardzo ciężka dla mieszkańców Zawichosta. Ale wraz z nastaniem lata i bardziej regularnymi dostawami żywności od UNRRA, ich wola przetrwania jest silniejsza niż kiedykolwiek przedtem i nie brak im energii do odbudowania swych domostw. Każdy cal ziemi w mieście i dokoła miasta jest obsiany kartoflami i innymi jarzynami."

FOURTEENTH STREET BANK

1401 CARSON ST. — — PITTSBURGH, PA.

Skrzynki bezpieczeństwa do wynajęcia
\$2.50 na rok i wyżej

MEMBERSHIP OF FEDERAL DEPOSIT
INSURANCE CORPORATION

Kilkadziesiąt Lat Czasu i 50 Miliardów Złotych Potrzeba Na Odbudowanie Warszawy

Donoszą z Warszawy, że liczy ona obec. 500,000 mieszkańców, pomimo, iż ma 80 procent budynków nadal w ruinie.

Plany nowej Warszawy są już gotowe. Pracowało nad nimi ponad tysiąc specjalistów. Preliminarz na najbliższe 3 lata wynosi 15 mld. zł. (około 200 milionów dolarów), ale wykonanie całego planu wymaga pracy całych pokoleń.

Podział Na Pięć Dzielnic

Nowa Warszawa ma mieć 5 dzielnic, powiązanych systemem łatwej komunikacji i przedzielonych parkami. Aby uniknąć zadymienia miasta, fabryki będą napęd elektryczny. Fabryki opalane węglem znajdują się na północnym wschód od miasta, a to w związku z przeważającym wiatrów. W centrum znajdują się banki, instytucje gospodarcze, sklepy prywatne i państwowe, budynki będą tu wyłącznie wysokie. Stąd na południe przewiduje się urzędy państwo we i miejskie, da-

lej na południe — dzielnica uniwersytecka i ośrodki kultury. Na zachodzie — lżejszy przemysł, na północy wraz z terenem b. ghetta — domy mieszkalne, na najwyższej 4-piętrowe. Szkolnictwo zawodowe skupione będzie dokoła fabryk.

Ambasady i Poselstwa Przy Alei Stalina (!)

Przy "Alei Stalina" (obecna nazwa Aleji Ujazdowskich), i wzdłuż Łazienek znajdują się ambasady i poselstwa. Ambasada sowiecka pierwsza ma już własny budynek. Mieszkania urzędnicze i robotnicze będą 2-3 pokojowe. Małe domki rodzinne przewidziane są tylko na przedmieściach. Plan nowej Warszawy obliczony jest maksymalnie na 1,200,000 mieszkańców. Komunikacja będzie jedno-kierunkowa z siecią kolei podziemnej. Dużo będzie otwartej przestrzeni, główne arterie będą szerokie. W całym kraju organizuje się akcję pomocy dla odbudowującej się Warszawy.

Muzeum Rozesłało Plakaty Sienkiewicza Do 500 Bibliotek w Kraju.

Zrzeszenia polskie powinny pomóc do uczczenia rocznic wielkiego pisarza

Artykuł Tadeusza Ślesieńskiego pt. "Rocznice Sienkiewiczowskie", niedawno drukowany w pismach polsko-amerykańskich, nie przeminął bez echa. W Chicago rozwinęła się żywa akcja, żeby owe rocznice nie tylko odpowiednio uczcić, ale i wykorzystać dla Sprawy Polskiej.

W Muzeum Polonii Zjednoczenia P. R. K. odbyło się zebranie przyjaciół tejże instytucji, w rezultacie Kurator Mieczysław Haiman wysłał listy do przeszło 500 miejskich, publicznych i szkolnych bibliotek w Stanach Zjednoczonych z artykułem prasowym i z afiszem, na którym uwidoczniła jest podobizna Henryka Sienkiewicza wedle portretu J. Ungermanna.

Kluby albo poszczególne osoby mogą pomóc tej akcji, porozumiewając się z miejscowym bibliotekarzem. Jeśli kto nie otrzymał jeszcze materiału od pana Haimana, niech natychmiast pisze na adres: Polish R. C. Union Archives and Museum, 984 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

Szczerze zainteresował się Rocznicami Sienkiewiczow-

skimi prof. Eric P. Kelly, autor wielu książek angielskich na tematy polskie. Jako znawca tutejszego społeczeństwa radzi, by w propagowaniu książek Sienkiewicza nie pominąć faktu, że myśl napisana Trylogii powstała w Kalifornii, gdzie mieszkał autor przez krótki czas, a stary osadnik z tamtych stron był jego rada, by powieści i nowele Sienkiewicza, tłumaczone przez Curtina, ukazały się w popularnym wydaniu Everyman Library. Projekt doskonały. Powinny go poprzeć przede wszystkim nasze kluby artystyczne i kółka literackie. Przy wspólnej pracy i wysiłku można uczynić wiele dla Sprawy Polskiej. Polska potrzebuje przyjaciół wśród wszystkich warstw społeczeństwa amerykańskiego.

Redakcja zawiesza od bieżącego numeru drukowanie artykułów STEFANA SOBCZAKA z powodu wyjazdu autora do Europy. Oświetlenia wydarzeń politycznych polskich podawać będziemy w innej formie.

Były Prezydent Polski Ignacy Mościcki Zmarł w Szwajcarii.



W dniu 2 października br. w Versoix pod Genewą zmarł w 79-tym roku życia były Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Profesor Ignacy Mościcki.

Prof. Mościcki urodził się 1 grudnia 1867 roku w Mieszanowie ziemi Płockiej. Od roku 1897 do 1912 był profesorem na uniwersytecie Fryberskim zyskując światową sławę w dziedzinie elektro-chemicznych doświadczeń. Prezydenturę w Polsce objął w roku 1926 i po inwazji Niemców na Polskę podążył z powrotem do Szwajcarii.

NA OSTROWIE TUMSKIM POD WROCLAWIEM ODKRYTO ŚLADY STAROPOLSKIEJ OSADY.

Z Wrocławia donoszą, że na Ostrowie Tumskim prowadzone są od dłuższego czasu badania archeologiczne, których terenem jest nadbrzeże odrzańskie w pobliżu kościoła św. Marcina, celem zaś — odkrycie najstarszego grodu Wrocławia.

Dotychczasowe prace wykopaliskowe doprowadziły do odkrycia trzech leżących jedna pod drugą warstw kulturowych z okresu wczesno-histerycznego (X - XII wiek po Chr.) ze śladami konstrukcji drewnianych oraz resztkami chat. Ponadto wydobyto bogaty materiał ceramiczny, kilka części przedmiotów żelaznych oraz bryły żużla żelaznego, świadczące o wytopieniu żelaza. Wydobytą ceramikę reprezentuje pod względem technicznym stojąca na wysokim poziomie ceramika staropolska. Cechuje ją charakterystyczna dla okresu wczesno - historycznego ozdoba: linia falista.

Odkrycie śladów staropolskiej osady wykazuje łączność kulturową ziem śląskich z resztą Polski, a zwłaszcza z Wielkopolską. Badania te są pierwszymi na Ziemiach Odzyskanych. Mimo, że na terenie Wrocławia mieścił się jeden z najbardziej czynnych niemieckich ośrodków badań archeologicznych, nie prowadzono na tym terenie żadnych wykopalisk, nie chcąc odsłaniać śladów staropolskiego osadnictwa.

Urząd Morski Dla Spraw UNRRA.

Urząd Morski dla Spraw UNRRA, działający dotychczas jako biuro ministerstwa aprowizacji

i handlu, został znacznie rozszerzony i oddany pod kierownictwo ministerstwa żeglugi i handlu zagranicznego. Urząd ten będzie się na przyszłość zajmował nie tylko dostawami UNRRA, ale wszystkimi innymi transportami towarów zagranicznych dla rządu polskiego, przesyłanymi na podstawie zawartych umów handlowych. Na przyszłość będzie on znany pod nazwą: Urzędu Przyjmowania Przesyłek w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie.

Pragną Korespondentować.

Z Anglii otrzymaliśmy kilka listów od żołnierzy polskich, którzy pragną nawiązać korespondencję z Polakami ze Stanów Zjednoczonych. Podajemy je poniżej w tej nadziei, że któraś z druzhen może napisać do nich na zbliżające się święta Bożego Narodzenia.

Oto adresy:

L-Cpl. Miecz. Chajewski
Mgr. Janusz Kolmer L-cpl.
Pte Mieczysław Jeż
Cpl. Włodzimierz Popiel
Pte Franciszek Borkowski

Do powyższych adresować:

Wynnstay Park
Ruabon - Wrexham
Denbighshire
N. Wales — England.

Wiceminister Zaruk Przyjął Biskupa Leona Grochowskiego.

Wiceminister administracji publicznej dr. Zaruk-Michalski przyjął w tych dniach biskupa polskiego kościoła narodowego z Chicago, Leona Grochowskiego, który złożył podziękowanie rządowi polskiemu za legalizację Narodowego Kościoła. Dr. Zaruk Michalski złożył oświadczenie, że wszystkie wyznania, bez względu na liczbę ich członków będą korzystały w Polsce z tych samych praw i będą miały takie same obowiązki.

Pani Eden Na Dolnym Śląsku.

Przedstawicielka Brytyjskiego Czerwonego Krzyża Mrs. Eden przyjechała na Dolny Śląsk. Zamierza ona zorganizować sanatoria i domy wypoczynkowe dla dzieci polskich zagrożonych gruźlicą.



Poczta Lotnicza Tańsza.

Od 1 października 5c za uncję.
Do Europy 15c za pół uncję.

Z powodu że urząd pocztowy zredukował cenę znaczków na pocztę lotniczą, przeto spożycie się należy znacznego zwiększenia przesyłek pocztowych samolotami w przyszłości.

Poczta lotnicza w kraju, kosztuje od 1 października tylko 5 centów za uncję i każdy ułamek.

Tak samo zagraniczna poczta lotnicza została znacznie obniżona.

Od 1 listopada, znaczki lotnicze do Europy — włączając Polski — kosztują po 15 centów, za pół uncji wagi lub ułamek, a kosztowały 30 centów. Do Szanghaju znaczki kosztowały po 70, a od 1 listopada płaci się po 25 centów.

Do Kairu z 70 centów zredukowano do 15 centów, a do Buenos Aires z 20 do 10 centów.

Poczta amerykańska mówi że inne kraje redukcji narazie robić nie będą, ale jest dążenie do zredukowania opłat za przesyłki lotnicze w innych również.

Nowy Dom Fundacji Kościuszkowskiej.

Fundacja Kościuszkowska w New Yorku dokona formalnego otwarcia swojej nowej siedziby pod n. 15 East 65-ta ulica w czwartek, 17 października, o godzinie 2:30 po południu.

Przy tej okazji — jak zapowiada zarząd Fundacji — odbędzie się obchód dwóchsetnej rocznicy urodzin bohatera dwóch światów, gen. Tadeusza Kościuszki, od którego Fundacja wzięła swe imię. Wykonany zostanie stosowny program ku uczczeniu twórcy West Point.

Sokol Polski

"POLISH FALCON"

Official Organ of The Polish Falcons of America

Appearing Every Thursday
Published by the
POLISH FALCONS OF AMERICA

All Communications should be addressed to:
SOKOL POLSKI — 99 So. 18th St., Pittsburgh (3), PA.
M. Wasilewski - Editor — Phone: Hemlock 0305

Organ Urzędowy i własność Sokolstwa Polskiego w Ameryce
Tygodnik poświęcony sprawom społecznym i narodowo oświa-
towym — w szczególności interesom Sokolstwa Polskiego.

Entered as Second-Class Mail Matter, Feb. 14, 1913
at the Post Office of Pittsburgh, Pa., under Act of
March 3, 1879.
Acceptance for mailing at special rate of postage provided for in
the Act of February 28, 1925, authorized Jan. 16, 1945.

NASZE INSTRUKTORKI NA WSCHODZIE

Na wschód, na teren okręgu I. wpięrow pojechały nasze dwie instruktorki — dhny Helena Bobko i Leona Kozłowska i tam zabawią do końca niemal roku tego dla przeprowadzenia specjalnego dokształcenia naszych klas ćwiczących, jak nie mniej i rzeszy nauczycielskiej dla gniazd na wschodzie.

Komisja techniczna okręgowa na odbytem swem posiedzeniu tę sprawę szczegółowo omówiła i wezwała swych naczelników i naczelniczki do przygotowania się do wspólnego działania, by teraz właśnie postawić we wszystkich gniazdach klasy ćwiczące młodsze i starsze na wysokim poziomie.

Wiemy, że wśród młodzieży i kierownictwa ich jest wielki zapal, bośmy przy sposobności bytności w tamtych stronach zauważyli to. Ale to nie wystarcza; my starsi po gniazdach musimy im pomóc, by rezultat z pobytu naszych instruktorek był wielkim i dodatnim. Każdy zarząd gniazda w Okręgu I. i potem w Okręgu XII. powinien dołożyć starań by możliwie najwięcej w tych przeszkoleniach brało udział dziewczynki jak i sokolic. W zarządach musimy postarać się by dostarczyć tej młodzieży i dzieciom lokomocji transportacyjnej na miejsce zbiórek czy ćwiczeń. Każdy zarząd gniazda musi sobie postawić maksymę, że teraz właśnie nadaża się sposobność do stworzenia właściwych klas, dać im odpowiednie siły a tem samem przygotować się do akcji powojennej, którą po wszystkich okręgach zaczynamy. Głównem hasłem naszym jest już teraz przygotowanie się do zlotów okręgowych jakie we wszystkich okręgach muszą się w przyszłym roku odbyć. Przez zloty okręgowe natomiast przygotowujemy się do walnego zlotu całego sokolstwa. jaki odbędzie się w 1948 Hamtramck, Mich., - będzie to pierwszy Zlot Sokolstwa po wojnie przy współudziale naszych dzielnych weteranów drugiej wojny. Zlot ten zatem musi wypaść naprawdę okazale i teraz, równocześnie z okręgowymi zlotami musi być przygotowywany.

Dzisiaj oczy nasze zwrócone są na gniazda w Okr. I. Przewodnictwo daje wam na szereg tygodni dwie doświadczone swe instruktorki i od was po gniazdach będzie zależeć jak wykorzystacie ich, jaki plon po ich pobycie tam zbieracie będziecie usiebie a w rezultacie jakim on będzie na zlocie waszym okręgowym w przyszłym roku. Wiemy, że postanowieniem waszym jest w tej chwili pójście na drogę większego zaopiekowania się młodzieżą, stworzenie silnych klas ćwiczących po gniazdach i w całym okręgu — spodziewamy się też, że dążenia te właśnie znajdą realizowanie w okresie już przybywania wśród was naszych instruktorek.

CARE Paczki Obniżone w Cenie \$10.

Ze zbliżaniem się zimy a z tem potrzebą szybszego zaopatrzenia ludności w krajach europejskich w żywność władze CARE w porozumieniu się z Washingtonem postanowiły obniżyć ceny paczek o jedną trzecią ceny dając tę samą zawartość i wagę.

Otóż od 1 października br. koszt tych paczek wynosi jedynie \$10 przy zachowaniu 40-tu tysięcy kalorii w zawartości pożywienia.

Taka zmiana nastąpiła po zwiedzeniu wszystkich

ZACHÓD

Wytrąćcie wy z rąk temu pieśniarzowi lutnię,
Który kwili, że słońce kona w mórz topieli.
Niech idzie na cmentarze pieśń swą płakać smutnie,
Lecz precz stąd! bladym smutkiem niechaj
(dusz nie bieli.

Oto nam, jako słońce, oczy krew zalewa,
Ze dzień nasz nie uczynił nic, — nie niemoc chory,
I że oto stoimy jak powiędłe drzewa,
I że nam krwią zawstydzeń palą się wieczory.

Noc, włodarz owej pracy, która krzyże łamie
I żyły krwią rozsadza i w głąb wgniata skronie,
Stanęła drwiąco patrząc w domów naszych bramie
I liczy puste kłosa na naszym zagonie.

Głód i rozpacz nam jutro gardła ściśnie ręką,
Nie pożywią się dusze na tych chwastów grzędzie
Kto może, niech w śmierć chyłkiem ucieka
(przed męką,
Lub niech piersi swe skrwawi. Spać dziś nikt
(nie będzie.

Kornel Makuszyński.

ośrodków rozdzielniczych przez gen. Wm. N. Haskell, kierownika głównego CARE. Ludność w poszczególnych krajach potrzebuje na zimniejsze dni, jakie zapowiadają się wcześniej tego roku jak przedtem, więcej pożywienia dla przetrzymania zimy. Dlatego też zapasy jakie znajdują się na rękę postanowiono jaknajrychlej przekazać tej ludności zniżając cenę paczek.

Dzisiaj jeśli jeszcze paczkę taką zamówicie dla swych rodzin w Polsce, znajomych lub zamówicie przez Sokolstwo dla naszych braci-sokołów tam, względnie indywidualnie dla dzieci polskich, których adresy posiadamy na rękę, dojdą na święta i sprawią wiele radości że pamiętamy o nich.

Nie zwlekać ale zaraz składajcie swe ofiary na te paczki lub sami je wysyłajcie do Polski!

WYROK TRYBUNAŁU W NORYMBERDZE

Międzynarodowy Trybunał, rozpatrując sprawę 22 liderów niemieckich, badał winę każdego z oskarżonych na zasadzie czterech punktów:

1. Konspiracja we wspólnym planie prowadzenia wojny agresywnej.
2. Udział w zbrodniach przeciw pokojowi.
3. Udział w zbrodniach wojennych.
4. Popełnianie zbrodni przeciw ludzkości.

We wszystkich czterech punktach winę ponoszą: Hermann Goering, Joachim von Ribbentrop, Wilhelm von Keitel, Alfred Rosenberg, Alfred Jodl i Konstantin von Neurath.

Uniewinienni.

Franz von Papen, Hjalmar Schacht i Hans Fritzsche.

Częściowo winni.

Arthur Seyss-Inquart — winny w punktach 2,3,4.
Karl Doenitz — winny w punktach 2, 3.
Albert Speer — winny w punktach 2, 3.
Martin Bormann — winny w punktach 3, 4.
Fritz Sauckel — winny w punktach 3, 4.
Baldur von Schirach — winny w punkcie 4.
Erich Reader — winny w punktach 1, 2, 3.
Julius Streicher — winny w punkcie 4.
Walter Funk — winny w punktach 2, 3, 4.
Wilhelm Frick — winny w punktach 2, 3, 4.
Hans Frank — winny w punkcie 4.
Ernst Kaltenbrunner — winny w punktach 3, 4.
Rudolf Hess — winny w punktach 1, 2.

NOTATKI

REDAKCYJNE

Podajemy w dzisiejszym numerze fotografie z załadowania pierwszego transportu koni do Polski, zakupionych przez Polaków naszych dla swych rodzin lub znajomych. Sokolstwo Polskie w Ameryce zakupiło dziesięć koni i przesłało je do dyspozycji Sokolstwa w ojczyźnie. Należy się z zakupem spieszyć, gdyż jak wiadomo UNRRA ma zaprzestać swą działalność z pierwszym styczniem — zatem i pomoc ta uskuteczniwana przez UNRRĘ może się urwać. Potrzeba jednak koni w Polsce jest wielka. Każdego dnia otrzymuje nasze biuro zamówienia z Pittsburgha a i dalszych stron z zachodu i wschodu.

— Na pierwszej stronie podajemy wyniki kontestu i jak jednostki poszczególne biorące udział w pracy tej, zajęły miejsca. Dzisiaj ogłoszeni zostaną nagrodzeni specjalnymi odznakami werbunkowymi o czym w odpowiednim artykule napisano. Na czoło wszystkich serdecznych naszych pracowników werbun. ostatniego kontestu wysunął się dh Zabiński z gniazda 336 z Jackson Mich. Wszyscy dobrze go znamy ze zjazdów walnych sokolstwa, bo zawsze czynny w nich bierze udział, a w już w swym gnieździe nietylko rejwodzi ale swym przykładem stara się porwać innych. Oby ten przykład znalazł w całym naszym zespole godnych naśladowców.

— Dhowi Żabińskiemu gratulujemy na tem miejscu; niemniej cieszymy się całą listą sprawie sokolej szczerze oddanych pracowników — im również na tem miejscu składamy gratulacje. Szkoda tylko, że w tym roku jubileuszowym tak mało naszych sokolic brało udział w pracy werbunkowej, spodziewaliśmy się bowiem większej akcji z ich strony.

— Na wschód odjechały nasze instruktorki — Okręg I. to teren gdzie już prowadzą swą pracę wychowawczo-gimnastyczną z przygotowaniem do tańców narodowych itp. Z ciekawością śledzimy gniazda poszczególne na tem terenie jaki biorą udział w tych pracach odrodzenia się w klasach ćwiczebnych wśród dzieci i młodzieży dorastającej. Chyba nie będzie gniazda, które by nie korzystało z lekcji jakie tam są przeprowadzone według już ustalonego programu przez komisję techniczną okręgu I.

— W każdym Okręgu teraz należałoby już porobić zdecydowany program na urządzenie zlotu okręgowego w przyszłym roku. Wojna się skończyła — wchodzimy w normalny okres działania naszego po gniazdach i okręgach i czas najwyższy o tem dziś pomyśleć — ani jeden okręg nie może w następnym roku wycofać się z urzędzenia zlotu. Niechaj to będzie najmniejszych rozmiarów, najbardziej dostosowany do warunków miejscowych i siły poszczególnych gniazd, ale takowy musi się odbyć. Czem prędzej się do tej pracy weźmiemy tm lepiej dla nas wszystkich.

WIEŚCI z OKRĘGU DRUGIEGO

CHICAGO, ILLINOIS

Sokoli "Open House" w Sokolni Okręgu

Dnia 30 września urządzono planowo formułowany program za staaniem Komisji Sokolic "Open House" w sokolni okręgu, który jak na pierwszy raz, udał się częściowo zadawalniająco. Programowi przewodniczyła wiceprezesa dhna Sobieraj-Rutkowska, który upiękaszony został przez zastęp okręgu młodych Sokolic śpiewem i tańcami polskimi; Kujawiak, Kaszubski a najlepiej odtączony był ulubiony krakowiak pod kier. dhny Heleny Bobko. Zaś młodzież męska niedawno zorganizowana wystąpiła pod kierownictwem druha Leona Grzywacz, z ćwiczeniami na poręczach i w dowolnych na materacach.

Gościem honorowym tego wieczoru była wiceprezesa i organizatorka Sokolstwa, dhna Marja Korpanty przebywająca w Chicago, z okazji 44 Sejmu Zjednoczenia P. R. K., przyjęła zaproszenie wzięcia udziału; przedstawiona przez przewodniczącą programu zgotowano jej serdeczne przyjęcie. Następnie przemawiając do członkiń i członków, dhna Korpanty zwróciła szczególną uwagę w swej mowie do obecnej na sali, zaproszonej dziatwy ze szkoły parafialnej św. Wojciecha, która przybyła dość licznie za pozwoleniem ich Sióstr Nauczycielek. Zachęcając serdecznie obecną dziatwę w szeregi do Sokolstwa. Wiceprezesa zapewniła że przez uczęszczanie na lekcje i ćwiczenia wyrosną przy Sokolstwie, zdrowi na ciele, na duchu, na dobrych porządnym ludzi tego kraju, przez należenie do Sokolstwa sprawi im wielkie zadowolenie w zabawie i rozrywkach, kiedy wezmą udział w zlocie okręgowym lub w walnym zlocie sokolstwa — pierwszy wasz występ będzie prawdopodobnie na gwiazdce sokolej w tej sokolni, gdzie dobry gwiazdor was nie pominię, lecz za wasze przywiązanie wynagrodzi; na razie na dziś wierzę że moje słowa trafią do waszych serc, tak witam i żegnam Was naszym hasłem Czołem! Takim miłym słowem zakończyła swe przemówienie dhna Korpanty.

Po przedstawieniu na przyszłych kierowników technicznych w Okręgu, dhna Leona Grzywacz oraz druhen Wandę Obodzińską oraz instruktorkę Sokolstwa dhnę Helenę Bobko, nastąpiły dalsze przedstawienie członków Zarządu Okręgu i czołowych członków z poszczególnych gniazd.

Po programie spędzono miłą chwilę za stołem przy kawie z przekąską wraz z dziatwą szkolną parafji. św. Wojciecha. Jedno jeszcze nie można pominąć — prezes okr. dh Dziekanowski podczas programu wręczył trzy aplikacje nowych członków do Sokolstwa. Prócz tego wszystkiego, żałować należy iż może z braku czasu nie przybyło więcej członków i członkiń.

Liga Kręglarska Przy Okręgu

W każdą niedzielę popołudniu w Archer - Kedzie Recreation Center. pn. 4306 S. Kedzie Ave., odbywa się turniej Ligi Kręglarskiej przy Okręgu II. Gry rozpoczynają się o godzinie 1:30. Na ten sezon zorganizowana Liga liczy sześć drużyn (teams) po pięć członków każda.

Kręglarze proszą członków swoich gniazd oraz przyjaciół, ażeby przybywali w każdą niedzielę do kręgielni, dodając bodźca i otuchy swoim graczom w tym turnieju. Dodać należy, że kręglarze urządzają wielką zabawę w sobotę, 23 listopada, w sokolni Okręgu przy znanej orkiestrze "Mickey Prindl"; dochód z tej zabawy będzie użyty na koszt wyjazdu na Wszechsokoli Turniej w miesiącu kwietniu do Rochester, N. Y. Kierowniczką jest znana dhna Jadwiga Bielańska.

Towarzystwo Sokolów Weteranów Przy Okręgu

Zorganizowaniem Klubu lub Towarzystwa Sokolów i Sokolic-Weteranów z poszczególnych gniazd, postępuje dość rażno i z zapałem, po odbytem niedawno pierwszym posiedzeniu, postanowiono zawiązać komitet z sześciu członków, który dalszą wstępną pracą organizowaniem się zajmie; do tego komitetu wchodzi dhwie; Rafał Hejna, Stan. Nowiński, Ryszard Grochowski, Karol Grochowski, Stan. Sikora i Fr. Stoch.

Komitet powyższy podaje wszystkim interesom. członkom-weteranom, którzy mają szczerzy zamiar przystąpienia do tego nowego Klubu, ażeby przybyli na następne posiedzenie w poniedziałek, 14 października, o godzinie 7:30 w. w sokolni Okręgu pn. 1812 S. Ashland Ave. Po odbytem posiedzeniu zarządzony będzie dla wszystkich "Smoker."

Do Gniazda Przy Okręgu w Sprawie Ćwiczeń

Zarząd Okręgu i Wierownictwo techniczne poleca i upra-

sza miejscowe gniazda, przede wszystkim, te które nie mają klas ćwiczących, ażeby raczyły wysłać swoją chętną młodzież i dziatwę na lekcje ćwiczeń, jakie się odbywają w sokolni okręgu, w każdy wtorek, początek o godzinie 7:30 wieczorem, dla młodzieży męskiej, w piątki wieczorem o tym samym czasie dla młodzieży żeńskiej.

Okręg II. był i jest nadal jeden z przodujących Okręgów w Sokolstwie w swej trosce o młodzież i dziatwę, toteż by ta Sokolnia nie świeciła pustkami, ażeby było pełno życia dziatwy i naszej młodzieży, gniazda przez przysłanie jej zdobędą sobie dużo zadowolenie w swym obowiązkach, a dzieciom-młodzieży zapewnicie dużo szczęścia, gdy zaprawiona do życia przez ruch młodzieży sokolej zdobywać będzie lepszy stan życia w latach późniejszych.

Życząc dobrze swej młodzieży po gniazdach, w których nie uprawia się ćwiczeń a przez wysłanie kilka mil do Sokolni, przyniosą chlubę nie tylko gniazdu ale i całemu społeczeństwu polskiemu.

Przyszłe Plenarne Zebranie Rady Okręgu

Odbędzie się w niedzielę, 27 października b. m. o godzinie 2:30 popołudniu, w sokolni Okręgu II, 1812-16 S. Ashland Ave. w Chicago, Ill. Przypomina się, że obowiązkowo z reguły w posiedzeniu tym biorą udział wszyscy członkowie zarządu gniazda, znaczy się powinni przybyć i wziąć udział oraz reprezentować swe gniazdo, prezesi, prezesi, wiceprezesi, wiceprezesi, dalej sekretarze tak finansowy jak i protokóły, skarbnicy i naczelnicy, naczelniczki.

Prócz powyższych z przywileju im przysługującego powinni licznie jak w ostatnich czasach przybyć i dopomóc w pracy sokolej członkowie i członkinie Legji Hon. Sokolstwa. Spowodu nagromadzonych pilnych spraw organizacyjnych, sokolich, obecność jest pożądana wszystkich.

A. L.

DZIAŁ URZĘDOWY

Wnieionych Opłat Miesięcznych Do Zarządu Sokolstwa Przez Poszczególne Gniazda Podane Poniżej

Gniazda które płaciły Podatek MIESIĄCU Wrzesień, 1946

1	Chicago Ill.	\$59.75
2	Chicago, Ill.	90.18
3	Chicago, Ill.	92.99
4	South Bend, Ind. ..	129.57
6	Buffalo, N. Y.	702.40
7	New York, N. Y.	47.83
8	Pittsburgh, Pa.	—
9	Chicago, Ill.	—
13	Philadelphia, Pa.	30.17
14	Brooklyn, N. Y.	50.17

15	Braddock, Pa.	13.74
16	Baltimore, Md.	190.18
17-A	Newark, N. J.	64.69
17	Newark, N. J.	33.20
20	Wilmington.	33.30
22	Brooklyn, N. Y.	49.24
30	McKeesport, Pa.	26.79
31	Detroit, Mich.	148.61
36	Bridgeport, Conn. ..	304.07
37	Chicago, Ill.	41.26
41	New Kensington, Pa.	334.73
42	Chicago Hgts., Ill. ..	74.09
44	Chicago, Ill.	19.21
45	St. Louis, Mo.	90.63
46	Scranton, Pa.	—
48	E. St. Louis Ill.	6.71
49	Cicero, Ill.	—
50	Cleveland, Ohio	14.94
52	Rochester, N. Y.	158.62
52-A	Rochester, N. Y. ..	25.21
62	Oil City, Pa.	29.21
65	Union City, Conn.	—
66	McKees Rocks Pa. ..	163.10
68	Meriden, Conn.	402.57
70	Port Chester N. Y. ..	13.25
73	S. Chicago, Ill.	51.28
74	Auburn, N. Y.	240.64
77	Carnegie, Pa.	113.40
79	Detroit, Mich.	76.36
80	So. Bend, Ind.	350.00
81	New Haven, Conn. ..	—
84	Lowell, Mass.	40.00
85	New York, N. Y.	60.34
86	Hamtramck, Mich. ..	176.70
87	Monaca, Pa.	73.99
88	New Britain, Conn.	716.12
91	Nanticoke, Pa.	56.65
92	Toledo, Ohio	41.72
97	Windber, Pa.	257.54
99	Exeter, Pa.	35.60
100	Chicago, Ill.	40.36
103	Lowell, Mass.	—
104	Newark, N. J.	124.57
104-A	Newark, N. J.	49.62
107	Bridgeport, Conn. ..	49.41
111	Passaic, N. J.	—
115	Elizabeth, N. J.	—
118	Pittsburgh, Pa.	345.77
123	Erie, Pa.	—
123-A	Erie, Pa.	274.17
124	Saginaw, Mich.	233.36
126	Elizabeth, N. J.	74.73
127	Taylor, Pa.	28.30
127-A	Taylor, Pa.	37.72
128	Duryea, Pa.	279.76
128-A	Duryea, Pa.	6.00
133	Chicago, Ill.	30.47
134	Webster, Mass.	58.15
140	Boston, Mass.	97.76
141	Cleveland, Ohio	60.36
146	New Castle, Pa.	221.92
147	Mt. Pleasant, Pa. ..	104.84
157	Holyoke, Mass.	66.48
158	Utica, N. Y.	7.78
159	Ford City, Pa.	271.03
163	Mocanaqua, Pa.	43.26
163-A	Mocanaqua, Pa. ..	92.13
167	Calumet City, Ill. ..	59.68
172	W. Warwick, R. I. ..	113.04
173	Joliet, Ill.	8.97
174	E. Scranton, Pa.	13.84
175	E. Chicago, Ind.	—
176	Pittsburgh, Pa.	41.43
181	Glen Lyon, Pa.	—
182	Ambridge, Pa.	232.21
185	So. Bend, Ind.	159.48
188	Salem, Mass.	106.84
200	So. Bend, Ind.	—
208	Derby, Conn.	—
212	Ansonia, Conn.	49.36
213	Chicago, Ill.	49.26
214	Scranton, Pa.	150.79
225	Haverhill, Mass.	—
247	Donora, Pa.	102.82
250	Worcester, Mass.	84.72
253	Nanticoke, Pa.	27.94
260	Pittsburgh, Pa.	147.98
234	Carnegie, Pa.	72.28
265	Brooklyn, N. Y.	132.68
268	Detroit, Mich.	16.70
271	Hammond, Ind.	31.91
276	Muskegon, Mich. ..	97.92
281	Plainsfield, N. J.	97.11
290	Natrona, Pa.	—
293	Kearny, N. J.	27.77
301	New Kensington, Pa.	66.93
307	Southington, Conn.	175.81
318	Beaver Falls, Pa. ..	353.80
319	Minooka, Pa.	23.02
319-A	Minooka, Pa.	9.33
322	Adams, Mass.	39.10
325	Lawrence, Mass.	57.42
336	Jakson, Mich.	460.06
339	Vandergrift, Pa.	22.62
357	Hammond Ind.	34.32
378	Chicago, Ill.	101.39

Wielu szuka ulgi na bóle mięśni z przeziębienia

Miliony polegają na St. Joseph Aspirynie by doznać ulgę przy bólach mięśni z przeziębienia i bólach głowy z przeziębienia. Płukanie, szybko uśmierzy cierpienia spowodowane bólem gardła z przeziębienia. Zawsze bądźcie pewni, że na pudełku znajduje się nazwa—St. Joseph Aspirin.

390	Sharpsburg, Pa.	64.91
401	Thompsonville Conn.	111.80
430	Auburn, N. Y.	44.77
444	Meriden, Conn.	118.07
445	Calumet City, Ill. ..	61.67
449	Pittsburgh, Pa.	—
461	Carteret, N. J.	—
483	Wyoming, Pa.	19.93
485	Chelsea, Mass.	—
493	Batavia, N. Y.	120.14
493-A	Batavia, N. Y.	—
504	Maspeth, N. Y.	50.88
507	Rockford, Ill.	—
508	Pittsburgh, Pa.	—
511	Irvington, N. J.	—
516	Philadelphia, Pa.	42.76
519	Middletown, Conn. ..	282.52
525	Housatonic, Mass. ..	59.51
538	Midland, Pa.	60.87
539	Brooklyn, N. Y.	—
556	Jerome, Pa.	—
564	La Porte, Ind.	109.49
580	Pittsfield, Mass.	306.23
607	Broughton, Pa.	76.60
610	Erie, Pa.	399.45
618	Brooklyn, N. Y.	124.84
638	Grand Haven, Mich.	47.64
652	Lansing, Mich.	150.79
679	Aliquippa, Pa.	58.92
699	Toledo, Ohio	—
720	Mollenauer, Pa.	38.43
725	Milwaukee, Wis.	304.00
733	Derby, Conn.	57.01
762	Brooklyn, N. Y.	79.13
764	Central City, Pa. ..	16.04
767	Ansonia, Conn.	35.77
772	Syracuse, N. Y.	32.42
773	Hamden, Conn.	12.07
786	Milwaukee, Wis.	70.97
787	Hammond, Ind.	77.10
799	Detroit, Mich.	63.70
804	Pittsburgh, Pa.	132.90
805	Plantsville, Conn.	—
811	New Britain, Conn. ..	117.00
812	Windsor, Ont. Canada	30.00
821	Hamtramck, Mich. ..	51.88
822	So. River, N. J.	168.86
823	Detroit, Mich.	88.83
825	Hammond, Ind.	9.38
827	Chicago, Ill.	66.13
829	Whiting, Ind.	66.21
834	Chicopee, Mass.	32.76
836	Passaic, N. J.	53.17
841	Leechburg, Pa.	28.24
848	Chelsea, Mass.	76.50
855-A	Chicopee, Mass.	—
866	Chicago, Ill.	29.55
867	Throop, Pa.	—
870	Meriden, Conn.	29.20
871	Saginaw, Mich.	63.95
878	Middletown, Conn. ..	40.00
880	Askam Peeley, Pa. ..	—
882	Fairfield, Conn.	15.74
883	Muskegon, Mich.	28.02
886	Deep River, Conn. ..	34.39
888	Baltimore, Md.	—
892	Dundalk, Md.	104.93
896	W. Warwick, R. I. ..	37.50
897	Detroit, Mich.	105.03
898	Chicago, Ill.	—
905	Cudahy, Wis.	79.96
907	Cicefo, Ill.	—
908	Southampton, N. Y.	17.99
909	Shelton, Conn.	46.62
910	Nanticoke, Pa.	7.42
913	Detroit, Mich.	—
916	Hillside, N. J.	—
922	Milford, Mass.	12.69
926	New Kensington, Pa.	72.48
929	Slovan, Pa.	17.80
931	Chicago, Ill.	—
933	Chicago, Ill.	—
934	Detroit, Mich.	105.32
935	Detroit, Mich.	21.98
936	Syracuse, N. Y.	21.36
938	Wyandotte, Mich. ...	21.36
939	Detroit, Mich.	88.77
940	Detroit, Mich.	45.13
941	Milwaukee, Wis.	61.83
942	Adams, Mass.	—
944	Baltimore, Md.	24.65

WIADOMOŚCI SOKOLE Z GNIAZD I OKRĘGÓW

SYRACUSE, N. Y. —

Gniazdo 936 przygotowuje się do przyjęcia swych członków-weteranów ostatniej wojny. Gdy program zostanie ustalony podane zostaną szczegóły.

BRIDGEPORT, CONN. —

W niedzielę 13 października br. odbędzie się przyjęcie dla Sokolów-Weteranów Gniazda 36 w którym weźmie udział prezes sokołstwa dr. Starzyński i major m. New Britain, Conn. członek Gniazda 88. Przyjęcie będzie królewskie.

BROOKLYN, N. Y. —

W listopadzie, dnia 23-go, Gn. 22, które niedawno się połączyło z Sokolicami, urządza wspaniały bal jaki już nie widziano tutaj od piętnastu lat — bal będzie połączony z popisami sokolemi i odbędzie się w sali Domu Polskiego przy 263 Prospect Ave. Już dzisiaj zarząd zaprasza wszystkich członków jak i przyjaciół z okolicznych gniazd.

Wiadomości z Okręgu IV. w Pittsburghu, Pa.

Posiedzenie Zarządu Rady Okręgu IV. dhny Leony Kozłowskiej, która wyjedzie jako instruktorka do prowadzenia kursów na wschodzie, zajmie dhna G. Kielar podnaczelniczka okręgu.

Podług ostatniego wykazu Okręg nasz posiada 5,778 członków.

Ze sprawozdania dhny L. Kozłowskiej, która bardzo umiejętnie prowadziła administrację Obozu okręgowego okazuje się, że było chłopców 122 z 9-ciu gniazd męskich i 128 dziewcząt z 10 gniazd żeńskich.

Na Fundusz odprawy dla Weteranów Armji Polskiej, zdemobilizowanych w Anglii, uchwal. wysłać do Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego sumę 10 dol. (Prezesem Centrum jest dh S. Pilchowski).

Na Manifestacyjny obiad Dnia Pułaskiego, jaki odbędzie się w niedzielę 13 października b. m. w Pittsburghu — wydelegowani z okręgu zostali dhna R. Żmudzińska wiceprezesa i dh S. Pilchowski kasjer.

Liczna delegacja sokola przybędzie z Erie na czele z dhem J. Wojciechowskim prezesem okręgu.

Połączone gniazda sokole 8 i 118 urządziły dla młodzieży swojej i komitetu jacy brali udział w występie i urządzeniu "Nocy w Polsce,"

HAVERHILL, MASS. —

Już w tę niedzielę, 13 października br., Gniazdo 225 urządza jesienny doroczny piknik, początek o godzinie 2-jej popołudniu. Takiej zabawy jak u sokolów niema nigdzie — toteż wszyscy w tę niedzielę się wybierają do parku gdzie będzie przygrywać do tańca orkiestra American Legion. Komitet zapewnia doskonałą zabawę dla wszystkich — zaprasza też członków gniazd okolicznych.

Z ANGLJI — EUROPA

Otrzymaliśmy list od żołnierza 2-go Korpusu Polskiego, który pragnie nawiązać korespondencję naszymi rodakami w Ameryce. Przebywa teraz na terenie Anglii. Niechaj kto przeczyta skorzysta i napisze do żołnierza spragnionego słowa polskiego, często też pociechy w trudnym położeniu. Adres jego jest: — Borkowski Franciszek (542) — Ruabon near Wrexham, Wynnstay Park, Polish Camp N. Wales, England.

kolację i zabawę taneczną. W czasie kolacji przemówił przewodniczący Kom. "Nocy w Polsce" i wiceprezes gn. 8 dh S. Pilchowski, dziękując zebranym za szczerą i ochotną współpracę w wystawieniu tego pięknego widowiska. Powołani do dalszych przemówień byli wiceprezesa okręgu dhna R. Żmudzińska, dhna Marja Sikora prezesa gn. 118, dhna Leona Kozłowska kierowniczką całości i dh E. Brodala naczelnik gn. 8.

Zapraszamy Druhny i Druhów w okręgu IV. o ile są już Babusiami, Dziadziami, Matkami i Ojcami ażeby w nowym konteście zdobywania dziatwy do Sokolstwa wzięli jak najliczniejszy udział zapisując swoję nuczęta i działki w szeregi sokole. W zeszłym roku zapisanych zostało do gn. 86 w Hamtramck, Mich. dwóch bliźniaczków synów Tom. Pilchowskiego, w nuczków dhna S. Pilchowskiego, zaraz po urodzeniu; prosimy o pobicie tego rekordu.

Język Polski — Młodzieży polskiej zwraca się uwagę o skarbie nieocenionym i bogactwie olbrzymim jakim jest mowa ojczysta, język polski.

"O ty, najdumniejsza mowa słowiańska! Harda a szelstna, jedwabna a miodopłynna, mowo tysiącletnia. Mowo najwyższukańska, głęboka a doskonała. Języku polski — języku wzlotów ducha najwyższych, cierpień jedynych i bohaterstwa! Języku mierny, języku wiekuisty zwycięstwa — ty, skarbie nasz nieoceniony!" (słowa napisane przez Józefa Monscheina).

Zarząd Okręgu IV. zaprasza wszystkich swoich członków do dalszej ochotnej i szczerzej pracy dla powiększenia naszych szeregów, w pracy technicznej i administracyjnej. Dalej Naprzód. St. Pilchowski.

Ważne Posiedzenie Gn. 111 w Passaic, New Jersey.

Bardzo ważne posiedzenie gniazda 111 w Passaic, N. J. odbędzie się w niedzielę dnia 20 października, o godzinie 10 rano w Domu Polskim, pod numerem 1-3 Monroe Ul. Passaic, N. J.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia a najważniejsze jest rozpoczęcie ćwiczeń w gnieździe. Prosimy bardzo ażeby wszystkie druhny i druhowie przybyli na te posiedzenie.

Czołem!
S. Jacukiewicz prez.
J. Zwolski sekr.

Posiedzenie Gn. 41 w New Kensington, Pa.

Pierwsze powakacyjne regularne posiedzenie naszego gniazda odbędzie się w niedzielę, 13 października br. o godzinie 2-jej popołudniu we własnej sokolni. Przygotowanie programu zimowego pracy dla różnych działów przygnieździe już jest w toku, lecz potrzeba zatwierdzenia Izby plenium. Obecność zatem każdego członka na wspomnianem posiedzeniu jest wymagana i obowiązkowa.

J. Szwonderski sekr.

Polacy Reperują Auta Angielskie.

Jak podają oficjalne źródła brytyjskie, 100 polskich wysiedleńców pracuje przy prawie wielkiej ilości brytyjskich samochodów wojskowych na wyspie Finkenwear-den — kilka kilometrów do Hamburga.

Tymczasowe Sprawozdanie Ligi Polskich Towarzystw w New Kensington Pa. z Kampanji Ratunkowej.

Od przewodniczącego Ligi P. T. w New Kensington, Pa. dhna A. Kowalskiego otrzymaliśmy nieco szczegółów o przeprowadzone akcji pomocy Polsce.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Ratunkowego postanowiono zamknąć kampanji tegorocznej i przygotowanie szczegółowego sprawozdania z mającym się odbyć na jesien srebrnym jubileuszem Ligi Polskich Tow. Dlatego też postanowiono zwrócić do wszystkich organizacyj i towarzystw, które zadeklarowały odnośne sumy by przed czasem wniosły je do kasy

Kom. ratunkowego, bo tylko w tym wypadku znajdą się w sprawozdaniu w pamiętniku jaki z okazji uroczystości Ligi się przygotowuje. Każdy chętny może też teraz jeszcze dać każdą ofiarę na pomoc Polsce a każdy najdrobniejszy grosz będzie na liście zapisany i dany do księgi pamiętkowej.

Również na tem posiedzeniu postanowiono przeprowadzić jeszcze specjalną kampanję wśród obcych odzieży i obuwia, by na zimę dla naszych rodaków możliwie jak najwięcej tych rzeczy przestać.

Poniżej podajemy tymczasowe sprawozdanie dotychczasowej kampanji tego roku:

Dochody:

Pieniądze złożone do Ligi Polskich Towarzystw.

Liga Polskich Towarzystw	\$350.22
Tow. Polsko-Lit. Muzyczne	\$1,000.00
Ladies Aid Society	25.00
Young Ladies Div. (Gr. 503 ZNP)	25.00
Związek Polek No. 475	25.00
Sokolice - Gn. 301	25.00
Związek N. P. Gr. 533	500.00
Pani Rozalia Wróblewska	2.00
	\$ 1,952.22
Zebrane na obchodzie Konstytucji 3-go Maja	110.22
"Tag Day"	229.28
	\$ 2,291.72

Rozchody:

Commercial Printing Co. (tag-day) ..	40.00
Dbchód Konstytucji 3-go Maja	11.03
	Razem 51.03
Suma w kasie FKom. Ratunkowego	\$ 2,240.69

Pieniądze złożone na Plebanji:

Zw. Polek Gr. 259	150.00
Sodalicia	25.00
Siostry Różańcowe	30.00
Zw. Polek Gr. 738	50.00
Trzeci Zakon.	30.00
Pewna Osoba	1,000.00
Antoni Rosiński	25.00
Drobne Daniny	1,000.00

Razem w kasie i na Plebanji \$ 2,310.00

Ogółem zebrano \$ 4,550.69

Z ŻYCIA OKRĘGU XIII

— pisze B. Lendo —

Plenarne Posiedzenie Rady Okręgu XIII Sokolstwa

W niedzielę, 27 października, w sokolni gniazda 82, 3111 Lagrange ul. w Toledo, Ohio odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Okręgu XIII Sokolstwa. Zarząd Okręgu, członkowie Legji Honorowej, Komisja techniczna oraz zarządy gniazd proszeni o przybycie a równocześnie proszeni o przygotowanie piśmiennych prośb, rezolucji, poleceń gniazd oraz innych spraw dotyczących rozwoju Sokolstwa Polskiego w Ameryce. Początek posiedzenia o godzinie 2-jej popołudniu.

Uwaga Komisja techniczna Okręgu: Przed rozpoczęciem plenarnego posiedzenia odbędą się posiedzenie Komisji technicznej oraz ogólne ćwiczenia wychowawcze.

Do Wszystkich Członków Gniazd Okręgu XIII Sok.

W niedzielę, 13 października, staraniem Centralnego Komitetu Obywatelskiego odbędzie się obchód ku czci bohatera dwóch światów Gen. Kazimierza Pułaskiego tego wielkiego Polaka, którego cała Ameryka czci jako kohatera podczas wojny rewolucyjnej. Zgodnie z opracowanym programem zbiórka o godzinie 1:30 popołudniu na ulicy E. Alexandrine przy Woodward skąd wymarsz do Cadillac Square w śródmieściu, gdzie odbędzie się dalszy program. Zarząd Rady Okręgu XIII wraz z całą Komisją Techniczną Okręgu niniejszem wzywa Was Druhny i Druhowie oraz młodzież i działawę do jaknajliczniejszego udziału w wymarszu, gdyż powaga chwili oraz zademonstrowanie wobec Amerykanów wymaga od nas wzięcia gremjalnego udziału.

Musi nas być jeszcze więcej w wymarszu jak w "Dniu Sokolim".

Czołem!

R. Jżźwiak prez. Okr.
A. Zapytowska w-prez.
T. Ubik naczelnik.
L. Zabojska naczelnka.
Bron. Lendo sekretarz.
Stef. Maziarz kasjerka.

Podziękowanie—

Dzień Sokoli w naszym Okręgu się odbył i jako wiceprzewodnicząca Komitetu serdecznie dziękuję wszystkim Druhom i Druhom którzy się przyczynili i pomogli Kom. Technicznej w pokazie co zdziałała tak w krótkim czasie po wojnie dla młodzieży i działwy w Okręgu XIII.

Praca była trudna, ale znalazło się kilku drułów i druhen, którzy wraz z naczelnikiem dhem Ubik i naczelniczką dhną Zabojską, przeprowadzili tę pracę i wynik był radosny tak dla Komisji Technicznej jak i dla tych, którzy pracują z tą młodzieżą.

Jako kierowniczka bufetu — "Dnia Sokolego" — serdecznie dziękuję druhom Stanowskiej L. Bartkowskiej, L. Zabojskiej, L. Pilchowskiej za poświęcenie się dla tej sprawy sokolej od soboty rana aż do rozjazdu młodzieży i działwy w niedzielę wieczór dhowie Kowalski, Rogiński, Lipki, na sali i przy ciężkiej pracy w kuchni. Druhom Petrykowskim, Stanowskiemu, prez. Józwiak, Pilchowskiemu i dhnie Zabojskiej za transportację i kwatery, Gniazdu 31 i Gniazdu

86 za bezinteresowne oddanie sali jeszcze raz dziękuję.

Czołem!

S. Maziarz
W-przewodn. Komitetu
Dnia Sokolego.

Żołnierz Polski z Anglii

Dziękuję Gniazdu 897

Za Papierosy

Przed miesiącem Gniazdo 897 Sokolic wysłało do żołnierzy polskich do Anglii 15 różnych paczek zawierających między innymi kartony papierosów. W ubiegłym tygodniu na adres dhny T. Kolaczyńskiej jako prezeski, jeden z żołnierzy sierż. A. Leśniewski nadesłał podziękowanie następującej treści:

"Z największym podziękowaniem potwierdzam odbiór wręczonych mi dzisiaj przesyłki papierosów. Jestem naprawdę niezwykle wzruszony szlachetną pamięcią naszej Polonii amerykańskiej i ciągłą walką Jej o przyszłość naszego kochanego kraju. Dość często dostaję waszą prasę amerykańską do czytania, z której widzę jak twarde stoi we walce o sprawiedliwość dla kraju i naszą wolność. Pamięć wasza to dla nas jasny promień w dnie pochmurne, które dodają jedynie hart do dalszego wytrwania i dalszej walki. Dziękuję bardzo za dołączoną kartkę z tak pięknym zdaniem o żołnierzu polskim. Zaznaczam jednak że nie bóle poniesione, trudy i zmartwienia, boli tylko świadomość że poniesione trudy przyniosły zwycięstwo tak marnie sprzedane.

"Kończąc, dziękuję raz jeszcze za pamięć wszystkim Kochanym Sokolicom Gniazda 897 za nadesłane papierosy, które palić będę z pamięcią o was. Niech dym ich przysłoni chociaż na chwilę dzisiejszą obłudę tego świata. Ponadto życzę Gniazdu 897 ażeby z Gniazda tego wyszło naprawdę pokolenie wielkie, ażeby zbudować nową Wolną Polskę.

Przez Powstanie Uczciło Pamięć Śp. Dra. Radgens

Na ostatnim miesięcznym posiedzeniu gniazda po odczytaniu i przyjęciu protokołu oraz nadesłanych korespondencji przez powstanie uczczono pamięć śp. Dr. Alfreda Radgens, długoletniego członka gniazda 79.

Poczem przyjęto do gniazda aplikacje następujących członków: Ed. Błaszkiwicz, Alex Jaros, Walter Żółtowski, Cornelius Gurski i Edmunda Pett, który jako już członek gniazda zapisał się na asekurację sokolą. Z ważniejszych korespondencji odczytano prośbę od Weteranów Inwalidów o datkę na budowę domu. Z kasy gniazda wyasygnowano sumę \$10.00 na ten cel; następnie zawiadomienie od Sokolstwa o podwyższeniu honorarium dla lekarzy za egzaminowanie kandydatów członków ubezpieczonych w Sokolstwie przyjęto do wiadomości.

Po przyjęciu sprawozdań członków zarządu oraz poszczególnych przewodniczących komitetów i delegatów z kasy gniazda wyasygnowano sumę \$100.00 na Fundusz Milionowy Kongresu Polonii, okryto koszt wysłania 6 graczy na turniej Okręgu gry w golfa jaki się odbył w Jackson, Mich.

Czerwieńscy z Saginaw Obchodzili Srebrny Jubileusz

W sobotę, 28 września, w Sokolni gniazda 124 w Saginaw, Mich. Druhostwo Józef i M. Czerwieńscy obchodzili srebrny Jubileusz szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Rada Okręgu XIII Sokolstwa 100-procentowej rodzinie sokolej przesyła najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Niechaj Opatrzność zachowa Was, Kochani Jubilaci, jeszcze przed długie lata w dobrym zdrowiu a za pracę i tak wielkie poświęcenie się dla społeczeństwa zesze błogostawieństwa i dołoży do wienca róż splecionych dożgonnym węzłem miłości — spokój i zadowolenie do końca żywota i doczekania się złotych godów weselnych.

Posiedzenie Gniazda 79

W piątek, 11 października, w własnej sokolni przy Junction odbędzie się miesięczne posiedze-

nie gniazda 79; początek o godzinie 8-jej wieczorem.

Posiedzenie Gniazda 652 w Lansing, Mich.

W niedzielę, 13 października we własnej sali Domu Polskiego (Sokolni) przy Mt. Hope i Logan odbędzie się bardzo ważne miesięczne posiedzenie gniazda 652, na którym to między in-

nemi omawiana będzie sprawa przyszłego zlotu i Zjazdu Okręgu jaki ma się odbyć w Lansing, Mich. w r. 1947. Wobec czego obecność wszystkich członków gniazda jest stanowczo wymagana. Początek posiedzenia o godzinie 3:30 popołudniu.

Czołem!

E. Price prezes
G. Głowacka sekretarka.

Wyróżnione Jednostki Ostatniego Kontestu Werbunkowego.

(ciąg dalszy ze str. 1-iej)

- Dh. Gabryel Boroń z gn. 146 — New Castle, Pa. — Okr. IV.
- Dhna Ludwika Koda z gn. 679 — z Aliquippa, Pa. — Okr. IV.
- Dh E. Brodala z gn. 8 Pittsburgh, Pa. — Okr. IV.
- Dhna Maria Tarkowska z gn. 725 — Milwaukee, Wis. — Okr. II.

Druhowie Ci i Druhny Zdobyli członków od dwudziestu pięciu do pięćdziesiąt członków

Na wyróżnienie też w naszym ostatnim konteście zasługują następujący nasi pracownicy:

- W. Becker z gn. 66 McKees Rocks, Pa., Okr. IV.
- J. Lisowski z gn. 36 Bridgeport Conn. Okr. V.
- Maria Jasińska z gn. 318, Beaver Falls, Pa. Okr. IV.
- M. Kopaczewski z gn. 941 Milwaukee, Wis. Okr. II.
- E. Sobieralska z gn. 185 So. Bend, Ind. Okr. VI.
- Maria Wołowicz z gn. 493-A, Batavia, N. Y., Okr. IX.
- Maria Stanowska z gn. 939, Detroit, Mich., Okr. XIII.
- J. Szarek z gn. 77 Carnegie, Pa. Okr. IV.
- V. Bronakowska z gn. 336 Jackson Mich., Okr. XIII.
- Jan Garbiński z gn. 41 New Kensington, Pa., Okr. IV.
- M. Osinski z gn. 52 Rochester, N. Y., Okr. IX.
- Genia Neff z gn. 390 Sharpsburg, Pa., Okr. IV.
- P. Szczepański z gn. 66, McKees Rocks, Pa., Okr. IV.
- Adam Leja z gn. 74, Auburn, N. Y., Okr. IX.
- Wacław Hyso z gn. 86 Hamtrack, Mich. Okr. XIII.
- C. Zalewski z gn. 92 Toledo, Ohio., Okr. XIII.
- W. Strzelecki z gn. 493 Batavia, N. Y., Okr. IX.
- Józefa Gonglewska z gn. 444 Meriden, Conn., Okr. V.
- J. Małek z gn. 652 Lansing, Mich., Okr. XIII.
- K. Tokarski z gn. 97 Windber, Pa., Okr. IV.
- S. Klonowska z gn. 141 Cleveland Ohio, Okr. IV.
- L. Goraj z gn. 430 Auburn, N. Y., Okr. IX.
- A. Romalewski z gn. 618 Brooklyn, N. Y., Okr. I.
- E. Malinowski z gn. 88 New Britain, Conn., Okr. V.
- J. Czaplicka z gn. 107, Bridgeport Conn., Okr. V.
- J. Reszkowski z gn. 123, Erie, Pa., Okr. IV.
- Fl. Wronek z gn. 123-A Erie, Pa., Okr. IV.
- J. Przybyła z gn. 834 Chicopee, Mass., Okr. VIII.
- A. Krzemińska z gn. 834 Chicopee, Mass., Okr. VIII.
- M. Olczak z gn. 318 Beaver Falls, Pa., Okr. IV.
- A. Łopatowski z gn. 618 Brooklyn, N. Y., Okr. I.
- K. Duda z gn. 892 Dundalk, Md., Okr. XII.
- J. Hełstowski z gn. 905, Cudahy, Wis., Okr. II.

Złote szpilki Sokół w locie z djamentem otrzymują Ci co zdobyli od 50 do 150 szpilek.

Złote szpilki Sokół w locie szczerzo-złote otrzymują ci, co zdobyli 25 do 50 członków

Mniejsze złote sokoliki otrzymują ci, co zdobyli od 10 do 25 członków.

Przykro nam niewymownie, że śp. dh W. Becker, z gn. 66 McKees Rocks, Pa. Okr. IV., odszedł od nas przed zakończeniem kontestu; ceniąc Jego pracę bardzo podkreślić musimy, że był to jeden z prawdziwych organizatorów na terenie Okręgu IV i z odejściem Jego na wieczny spoczynek utraciliśmy dużo. Nagrodę złożymy Jego żance małżonce, by jako ostatnią pamiątkę zatrzymała dla siebie za piękną, serdeczną i naprawdę prawdziwą pracę sokolą, jaką śp. dh W. Becker położył. Niech ta ziemia lekką Mu będzie. Napewno znajdzie się inny, który godnie zastąpi Jego miejsce w roli organizatora, boć przecież gniazdo 66 w McKees Rocks, Pa. jest jedno bodajże z największej zasłużonych gniazd od założenia.

Czołem!
Maria Korpanty.

Plenarne Posiedzenie Rady Okręgu VIII w Holyoke, Mass.

Druhny i Druhowie!

Niniejszem zwołuję posiedzenie Rady Okręgu VIII. do Domu Narodowego "Kościszko" w Holyoke, Mass., na dzień 20 października br., na godzinę 10-tą rano.

Obowiązkowo mają być na tem posiedzeniu wszystkie zarządy gniazd Okręgu VIII, tj. prezeski i ich zastępczyni, prezesi i ich zastępcy, sekretarze, naczelniczki i podnaczelniczki, naczelnicy i podnaczelnicy skarbnicz jak i również organizatorki i organizatorzy gniazd.

Droga Drużyno Sokola, jeżeli wam leży na sercu dobro i rozwój organizacji sokolej, to jako szermierzy sokolstwa, oto proszę was wszystkich, przybywajcie na czas.

Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, tak jak sprawa zlotu już na przyszły rok; musimy zająć się energiczniej do organizowania klas ćwiczących, bo to jest sokole zadanie od wielu lat i mamy do tego podstawy w naszej konstytucji sokolej, a sokole hasło jest w "zdrowem ciele zdrowy duch!"

Liczę na was że gromadnie przybędziecie —

Czołem!

Frank Zawada,
Prezes Okręgu VIII.

STALIN WON BIG CONCESSIONS IN ASIA AT YALTA CONFERENCE

**But Parley in Crimea Won
Red Adherence To U. N.
After Granting of
Veto Power**

**By Parker La Moore,
Scripps-Howard Staff Writer**

"Big Three unity" was established at Tehran at the first meeting of Premier Josef Stalin with President Roosevelt and Prime Minister Winston Churchill.

At that meeting Russia gained approval of claims to the Baltic states (Latvia, Estonia and Lithuania), Besarabia and part of Finland, and recognition that the Balkan states, with the exception of Greece, should constitute a Soviet sphere of influence.

Unity again prevailed at Yalta, Feb. 4, 1945, when Stalin obtained important territorial and commercial concessions in the Far East which rivaled his European "conquests by concession."

At both meetings the members of the Big Three solemnly pledged their continuing adherence to the principles of the Atlantic Charter, which had been divested of any real meaning by deals made at these meetings.

Wins Veto Right

On the constructive side, Yalta saw initial plans laid for the United Nations, to which Stalin agreed after getting three votes for Russia in the General Assembly plus establishment of the big power veto right.

It also was decided to divide Germany into occupational zones with policy to be co-ordinated by an Allied control commission.

Stalin's political concessions at Yalta, however, were nullified subsequently by his breaking or ignoring agreements which did not fit in with Russia's developing post war program.

He conceded that the government Russia had set up in Poland should be broadened and that free and unfettered elections should be held for establishment of a representative government. This agreement has been broken. Poland today is under dictatorial government as a Russian satellite.

Get High Price

It also was understood that Tito's provisional government in Yugoslavia should be broadened by inclusion of representatives of the exiled

Subbasic government. This became a dead letter, too.

Russia's one substantial concession was Stalin's promise to enter the war against Japan after defeat of Germany. But the boss of the Kremlin exacted a high price for that.

Russian "rights" in Manchuria, lost to Japan in 1904, were restored; the Soviet Union was given a half interest in the operations of the old Chinese Eastern and So. Manchuria Railroads; Port Arthur was to become a Russian naval base; the commercial port of Dairen was to be internationalized, and Russia's "pre-eminent interests" there given recognition. The independence of Outer Mongolia was established.

Mr. Roosevelt and Mr. Churchill undertook to obtain Chiang Kai-Shek's concurrence to these concessions.

In War Six Days

The Soviet Union also was given the Kurile Islands, the

southern part of Sakhalin, and the islands adjacent to it. All of this was for six days' participation in the war, as it turned out.

Terms of this secret agreement were not made public until a year after it had been effected.

President Roosevelt in his report to Congress on the Yalta meeting said: "it spells the end of the system of unilateral (one-sided) action and exclusive alliances and spheres of influence and balances of power and all the other expedients which have been tried for centuries and have failed."

Senator Claude Pepper, Florida Democrat, hailed the agreements "the greatest step toward lasting peace that ever has been taken."

Democratic Senator Burton K. Wheeler, of Montana, termed the understandings "a great victory for Stalin and for Russian imperialism."

In any event, Big Three unity created at Tehran continued.

The next meeting of the heads of state was held at Potsdam, after the collapse of Hitlerism.

—: POLE RETURNING FROM SIBERIA :—

In rags, half-starved and disease-ridden, thousands of Polish men, women and children are returning to Poland today in box cars from seven years of enslavement in Siberia's frigid wastes.

They are some of the nearly 2,000,000 whom the Reds tore from their homes in Eastern Poland when Stalin's forces invaded the country simultaneously with the Nazis in 1939.

Their Return Sad

Theirs is the saddest "home-coming" of World War II. They go back to a dismembered country. The region in which they lived before deportation is now part of Soviet Russia.

Thus, though they are in Poland again, they must re-establish themselves in communities strange to them.

As for kin, many lost touch with relatives and friends. And, in a pitifully large number of cases, there will never be joyous reunions, because of wholesale exterminations by both the Germans and the Reds.

Orphans Numerous

At least one-quarter of the repatriated children are orphans. Either they were

separated from their parents when the Russians sent them to Siberia or their parents died under the fearful hardships suffered there. The parentless youngsters present a special problem to relief organizations seeking to bring some semblance of orderly living out of Poland's chaos.

Despite the deplorable condition in which they find Poland — not only virtually destitute but also in the grip of a Communist-ruled government — the exiles smile through their tears when the doors of their squalid box-cars are opened and they look once more on the soil of their ill-starred country.

First to clomb aboard are Polish Red Cross nurses. They minister first to the most seriously ill. Their supplies come from individual kind-hearted Americans, sent through the American Red Cross, which is doing a great work in aiding war victims throughout the world.

Once the sic are tended — and few come through the wretched 60-day trip in unheated cars without falling ill — all are fed and then clothed.

Clothing From U. S.

The clothing, like the medical supplies, come from

the United States. A group of little girls arrived at Lublin without any clothing whatever. Only half had shoes. Soon they were decked out in dresses made by members of the Jefferson County, Alabama, and Ashtabula County, Ohio, Red Cross chapters.

Getting the returned sufferers in fairly good physical condition is only part of the relief problem. Homes must be found for all and jobs for those who can work, the latter being a minority. This bears out the charge of exiled leaders here that the Reds are sending back only those who are unfit to work.

Death Toll High

The death toll among the original 2,000,000, Poles say was high. They were compelled to perform back-breaking manual labor in Siberia's sub-zero weather tasks to which many were unused.

Of the 2,000,000, about 150,000 were freed by arrangement between the Soviet government and the then Polish-government-in-exile in 1941.

After thousands of miles of wandering, the 150,000 are settled in colonies in Palestine, Africa, Australia and New Zealand.

In England, there are about 200,000 Polish soldiers who fought with distinction for the Allied Nations. They refused to be repatriated to Stalin-ruled Poland and have been organized into a Re-settlement Corps in the British army.

The total still alive in Siberia is not known. And, only time will tell how many of the 2,000,000 have survived.

ITS FUN TO COOK.

PIGS IN BLANKETS

Here is a good recipe without meat.

12 large oysters, salt, pepper, and cayne, pimento, 12 slices of bacon. Season oysters, slice pimento into 12strips placing one on each oyster. Wrap oyster in a slice of bacon and skewer. Broil about 8 minutes or until bacon is golden brown and crisp. Serves 6.

PEANUT BRITTLE

Let your gym classes make this for their halloween party. 1½ cups of sugar, ¼ cup of syrup ¼teaspoon cream of tartar ¼ cup of water, 1 cup of peanuts 4 tablespoons of butter i teaspsoon baking soda.

Cook sugar, syrup cream of tartar and water until a small amount dropped in cold water forms a hard ball. Add peanuts and cook until a small amount dropped in cold water form hard and brittle threads. Add butter remove from heat add soda stir vigorously. When mixture begins to rise pour on ungreased cookie sheets and spread thin.

Variations: you can use Pecan, walnut or coconut instead of peanuts. Delicious.

Attempt To Kill Tito Rumored.

Rumors circulated in London of an attempt on the life of Marshal Tito, premier of Yugoslavia, but Tanjug, official Yugoslav news agency, said the reports were unfounded.

The Yugoslav embassy said it had "heard nothing" to substantiate the rumors. A Tanjug editor described the rumor as "a typical wishful thinking story such as might originate in Rome and Athens."

The Soviet monitor here sent out a note to editors saying it knew nothing of the rumors.



Editors Open First Seminar.

EXCHANGE IDEAS ON COVERING NEWS

With a keynote of "greater understanding and informed selectivity" of news articles for the nation's newspapers, 25 managing editors and news editors opened the first seminar of the American Press Institute at Columbia University.

The editors are the first of several groups selected from newspapers from coast to coast who are meeting to exchange ideas on covering news and to discuss social, economic and economic and political trends of the day.

Sevellon Brown, editor and publisher of the Providence "Journal-Bulletin" and originator of the idea for the institute, opened the session.

Grove Patterson, editor of the Toledo "Blade," director of the first day's discussion among the editors on the subject, "The Newspaper's Relation to Civic Planning and to the Future of the Community."

He said he saw a newspaper's mission as being divided into four important phases: (1) Editorial opinion; (2) objective news; (3) other news and entertainment; (4) service to the community where the newspaper is published.

The institute will meet in closed session for the remaining seminars.

Important Notice to Telephone Users

LIFT! LISTEN!
than **DIAL!**

PLEASE DON'T DIAL until you hear that steady hum-m-m-m. Otherwise, you waste your time; get the wrong number or no number at all, and slow up service.

There may be a slight delay before you hear the hum-m-m-m, because we're short of the new equipment we need to take care of the tremendously increased volume of telephone calls.

There would be few delays if everyone listened for that hum-m-m-m before dialing.

The Bell Telephone Company
of Pennsylvania

FUGITIVE FROM SECURITY

To Dr. Vlodimir Macek, former vice-premier of Yugoslavia, now visiting in this country, the difference between Nazism and Communism has been the difference between Tweedledum and Tweedledee.

He was imprisoned in a concentration camp when Hitler over-ran Yugoslavia. Then he had to flee for his life when Tito's Reds took over.

It was Dr. Macek's crime, in the eyes of both dictatorships, that he had indentified himself as a democrat. For under a dictatorial government, he remarks, "One fights for democracy with one ear

cocked for the steps of the police."

Dr. Macek, the little Croatian, is one of several hundred thousand men and women who lost home and country as the price of co-called Russian "security" when appeasement politics made Germany's captive states unwilling satellites of the Soviet Union. These were the forgotten people at Tehran, Yalta, and Potsdam, when Big Three unity was giving lip-service to four freedoms and the Atlantic Charter while small nations were pushed into the grasping paws of the Big Bear like nickels into a slot-machine.

'Pgh. Press'.

A VERY INTERESTING ARTICLE ON WORLD AFFAIRS AND POLAND REPORTED BY STEFAN SOB CZAK.

AMONG OTHER THINGS MR. SOB CZAK SAYS: MR. ROZMAREK AND MOLOTOV IN AGREEMENT.

Power politics and statements made against the western boundaries of Poland have solidified all Poles. It is evident that the Communists and the Peoples Party (Ludowcy) in Poland are in agreement in this respect. More amusing however, was the spectacle of the Polish-Congress, who until recently has been osculating with the isolationists the hidden friends of Germany, was now being forced to make a stand against the recent speech of Mr. Byrnes and in defense of the west. boundaries of Poland.

It is obvious that sooner or later the Polish Congress may be forced to abandon its friendship with Chicago Tribune and other similar publications before they abandon the Polish Congress as an unnecessary instrument needed only for the sole purpose of playing up their hatred toward Russia, but valueless in securing friends in the interest of Germany.

The political power of the Polish Congress has been built on emotions instead of calm understanding and analytical political judgement. Mr. Rozmarek may

become so involved that he may through sheer force of circumstances be going hand in hand with Molotov in many situations concerning Poland, if he is sincere as he so many times expressed: That the welfare and interests of Poland alone and not personal political successes are his utmost concern.

Truman Lauds Typical Nurse.

President and Mrs. Truman congratulated Miss Elizabeth Brooks of St. Louis today on her selection by the American Nurses' Association as "typical American nurse" for 1946. The President added his signature to the certificate attesting the selection.

Miss Brooks, who served four years as an army nurse in Europe, is head nurse, at the St. Louis Children's Hospital.

ARE YOU ALWAYS TIRED

Condensed from Today's Women

Almost everyone is tired some of the time, some are tired all the time. If people knew the facts about fatigue and acted on them, they would seldom be tired. Most of us have mistaken ideas on how to avoid fatigue. Why not put the actual facts to work to increase your energy and happiness?

Chronic Fatigue Is Not Caused By Physical Or Mental Work

The fatigue brought on by physical work, though acute, is wiped out by a night's rest and cannot accumulate. As for the

sedentary worker, absolutely 100 percent of his fatigue if he is in good health is due to factors other than physical effort expended in his work. Actually, boredom caused by work that does not use most of our ability is the single greatest cause of fatigue.

Watch The Emotional Factors

The real cause of chronic fatigue is psychological. It is not the work itself that makes us tired but the nervous tensions under which it is done. Among these are worry, indecision, boredom, a sense of inferiority, hurry, and sex complexes.

Rest Is Not The Cure For Fatigue

No amount of rest will cure the fatigue sedentary worker or any fatigue. What is needed is a change of activity, more and different work perhaps, more pleasurable exercise more enjoyable social contacts. Lolling around provides no change, does not fill it with new interests. The body does not need rest, the mind needs change. Only impelling interest will give abundant energy.

A Gland Disorder Is An Infrequent Cause Of Fatigue

Thyroid or adrenalin deficiency causes fatigability, but most human beings have standard equipment in this respect.

There is no such thing as an especially de luxe set of glands filling one to bursting with energy. They are no more a source of energy than the lungs, or heart. A person with gilt-edged glands may be axhausted by emotional strains. Something more than hormones is driving the person who is a Human Dynamo.

It Is Interest

Nervous breakdowns are not caused by overwork.

Authorities agree with Dr. Austen F. Riggs: "Hard work plenty of it, whether physical or mental never in itself produced one single case of nervous exhaustion!"

Dr. Ira Wile says: "Unconditionally, there is no such thing as a breakdown from overwork."

Fatigue does not naturally accompany old age.

Energy in old age depends upon how much interest one continues to take in life and work. Energy is little dependent on physical strength, greatly dependent on emotional drive.

In there old age many great men produced work equal to that of their youth. Interest is the power that drives the dyamo.

Energy is more important than intelligence in achieving success. Energy is the dynamo that puts to work all of whatever intelligence a person possesses. It is the one quality that all successful people have in common. According to Emerson it is energy that underlies all success. He places it high above wisdom as a requisite and psychologists agree with him.

Fatigue can be quickly cured.

Almost over night one can change from a man weighed down by a weariness that flows like lead through his veins to one pulsating with vitality. Psychiatry has proved this.

Most people who are tired a little or lot need not be tired at all. The key to their release from fatigue lies in applying the simple facts above. Quickly, easily, almost magically they may draw upon storehouse of energy.

"DOŻYNKI"

Harvest Time in Poland By Barbara New

The end of the reaping or harvest period in an agricultural country, such as Poland, is always an important and joyous occasion. In Poland the end is marked with ceremony known popularly as "dożynki."

The ceremony begins with the dressing of "przepiórka." For this purpose the reapers leave a stack of grain in a prominent place and when the reaping is finished, this stack is divided into three parts, plaited like a brad at the top and placed to form a tripod under which are placed a piece of cloth, some bread, salt, and a coin to symbolize a plentiful harvest. Then the "przepiórka" or "goat", as it is sometimes called, is "ploughed." A young farmerette, who has worked in the field for the first time. is chosen and swung by hands and feet around the stack of the stack of grain, thus symbolically "ploughing" it and being initiated at the same time. If the spirits of participants run too high, the best and the worst reaper may also "be taken for a ride" in this way.

From another stack of grain left especially for the purpose, wreaths are made and interwoven with flowers. A young girl, who has distinguished herself in some way, is chosen for the honor of carrying the wreaths as the group makes its way towards the mansion, where the master and mistress of the house and invited guests await them. The wreaths are hung in the hall of the mansion, where they remain until the following year.

Each stage of ceremonies is accompanied by a characteristic song and the whole forms an extremely merry and colorful picture. The host then invites the participants into the mansion where they feast and dance, the host choosing as his first partner the farmette, and the hostess the most industrious farmer.

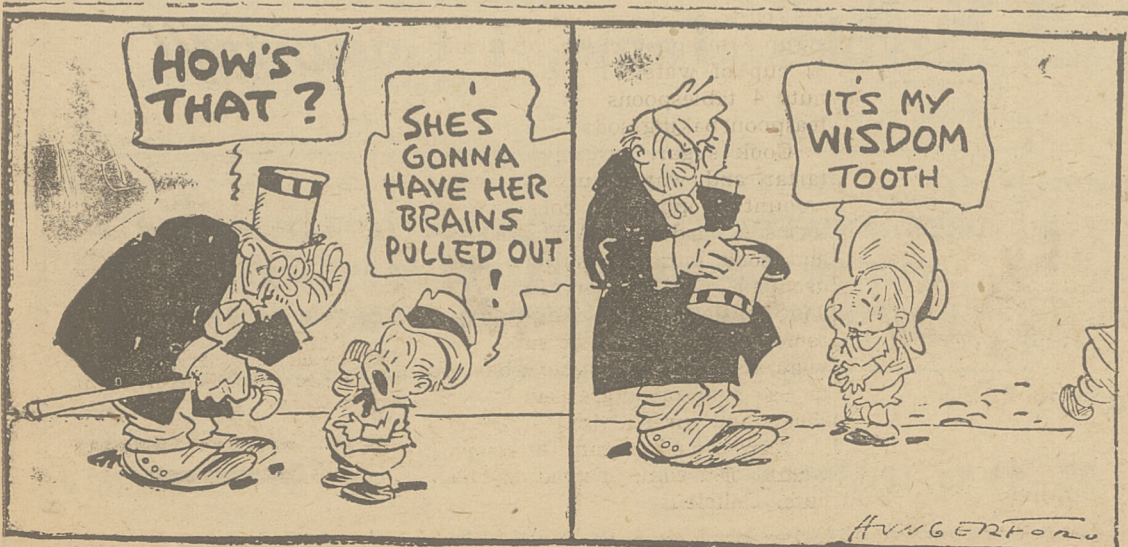
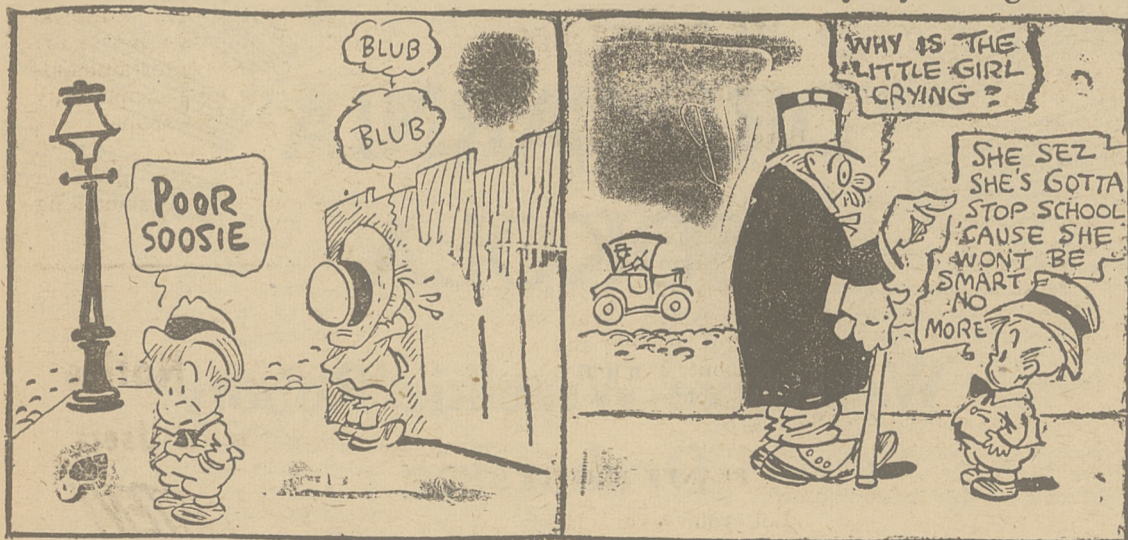
Domagają Sie Zwrotu Aparatów Radiowych

Wojska niemieckie ograbily Polskę prawie ze wszystkich aparatów radiowych, których miała ona przed wojną 1,200,000.

Obecnie pozostało tylko 150,000 odbiorników, podczas gdy Niemcy mają ich 5 mil. Polacy więc domagają się teraz zwrotu skradzionych im aparatów.

Snoodles -

By Cy Hungerford.



HAVE YOU HEARD

November 10th is set aside as a gala day in the history of Dist. No. 4. The occasion being the successful membership drive which ended June 30th. One thousand (1000) new insured members have been signed up during that period into the Falcon fold of District No. 4.

A grand chicken dinner with all the trimmings from soup to nuts will be served including refreshments. Who are the guests? Every member that signed up at least 5 new insured members is on the list of honored guests. Dancing will feature the evenings entertainment. Yes you will swing and sway in many a way to popular music of the best orchestra.

About \$1,000.00 in prizes will be awarded to the winners. It sure was worth the time and effort you put into the contest brother.

In addition to the above prizes the Women's Commission of District No. 4 has awarded \$30 in cash prizes exclusively for women.

District No. 4 numbers over 5,000 members and is one of the largest and strongest districts in the organization. Congratulations to each and every one of you, it has been a great victory. We are on the march brother and nothing can stop the grandest organization in the world.

We are young, we are healthy, we are strong, is not just a phrase but actual fact, 70 percent of the membership is below the age of 36 yrs. Our death rate is the lowest of any organization. Our policies are 1.38 percent. No other Polish Fraternal organization can equal this.

The quarterly meeting of the Women's Commission of District No. 4 was held Tuesday Sept. 24th in the Falcon Auditorium despite the Duquesne Power strike. Representatives from Natrona, New Kensington, Ambridge and Pittsburgh attended the meeting. The highlight of the meeting was: A gym class in every nest before the winter season sets in. All obstacles that have prevented the organizing of gym classes must be removed no matter what they may be.

A hearty appeal has been mailed to all instructresses of District No. 4, to encourage all our gym classes to mail at least one Xmas box to the orphaned children of Poland. If you have not received such an appeal won't you please after reading this article get your gym class together and present this matter to them. I'm sure they will be enthused and willing to do their bit for the less fortunate ones. — Thank you very much.

The traditional Polish Market held annually by the Women's Commission of District No. 4. will open Dec. 8th to Dec. 9th. inclusive at the Falcon Auditorium. Polish style dinners will be the specialty on both evenings.

Beautiful hand made hankies, aprons in all styles and for all occasions will be found on the counters. Polish pastry and home baked bread, cake, chrustki,

babki etc. will be on sale. More about the market later.

Middletown Falcons are planning a bowling outfit, two groups the "A" and "B" will represent Middletown in the State League. The chairman of the sports committee is undecided about his players and is urging members desiring to make the team to make this known to the sports committee as soon as possible.

A possibility of organizing a girls bowling league is being discussed. The basket-ball team will have the use of the State Armory for their league tilts on Friday evenings. Good luck boys and girls.

One plus one equals two whether it be apples, houses or members of the Polish Falcons of America. Will you secure that new member for your nest at this particular time. We need more people to help us in our work with youth. There are many prospects waiting to be approached. Be a go getter not a wishful thinker.

Man for the field,
And woman for the hearth,
Man to command,
And woman to obey,
All else is confusion.
— Tennyson.

Above is an old fashioned idea, but according to a recent research it is the policy pursued in the majority of happy marriages. Do you agree?

New Kensington, Pa. Nest 41.

Just a general reminder to the Membership of Nest 41. that the next regular meeting is scheduled for the second Sunday of October — that is October 13th — promptly at 2 pm.

Your attendance will be sincerely appreciated.



OUR BOWLING TOURNAMENT

Well, Well, Well, about time this column got started. The continuation of it however, will depend a whole lot on the cooperation from you bowling fans and those interested in our bowling tournaments.

A Visitor From Rochester

Recently the Home Office entertained Dh Jack Kowalski from Nest 52, Rochester, N. Y. It so happened that the local Committee of

the Executive Sports Committee had met and Druh Kowalski obligingly attended the meeting and gave a report on the preliminary preparations for the next National Falcon Bowling Tournament at Rochester, N. Y. A special Committee is organized and from Druh Kowalski's report, one can readily see that that Committee will leave nothing undone to make the tourney — the best ever. The fact that the Committee is now functioning, obviously indicates enthusiasm and willingness to really make the next tournament the biggest in team participation. More about that in the coming issues.

Challenges and Games:

The first challenge for a ten pin match on a home and home basis was thrown our way from Nest 41, New Kensington, Pa. And don't anyone think that the bowlers of Nest 804, Pittsburgh, Pa. muffed it. Before we come to the scores, a challenge is herewith issued by the Pittsburgh Nest 804 ten pin bowlers to any team in District 4. The same goes for Nest 41, New Kensington, Pa. Any team interested, please write to the Secretaries of the respective Nests.

The Scores:

The Pittsburgh "A" Team defeated the New Kensington

Nest 41 'A' Team by a margin of 88 sticks. The total scores were 2618 to 2530. The New Kensington Team however may be consoled with the winning of the two out of three games played. But... that fatal second game with the low of 753 to 978 for Pittsburgh, was just too much to overcome. The highest honor to an individual for one game in the series, goes to M. Wilkes of the Pittsburgh congregation. And to Druh S. Zimmirlik go the honors for the three games, with a score of 608.

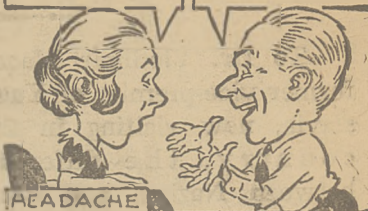
The New Kensington Nest 41 "B" Team however, broke things even, by trouncing the Pittsburgh "B" Team to the tune of 2358 to 2281. So... the weaker team upheld the honors for the New Kensington top notch bowlers and vice versa for the Pittsburgh teams. The return match will be played in New Kensington, Sunday October 27 on the alleys owned and operated by an ardent Falcon bowling booster, Dh Leon Kozłowski.

News, from you:

The life of this column will depend on the material coming from the many Nests that are interested in bowling. Write us about your bowling activities. Keep this column alive.

I THOUGHT YOU HAD A HEADACHE. HOW COME YOU FEEL SO GAY?

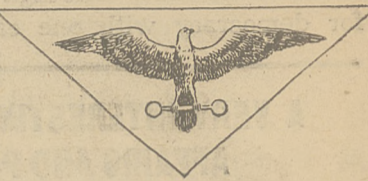
I TOOK AN ALKA-SELTZER AND CHASED THE THING AWAY



ALKA-SELTZER is unusually effective in the relief of Headache because its analgesic (painrelieving content) is made more positive by alkaline buffers. — Alka-Seltzer being a combination of painrelieving and alkalizing ingredients has gained wide usage and popularity for the relief of Acid Indigestion, Cold Symptoms, "Morning After" misery and Muscular Pains. And be sure to try Alka-Seltzer for that tired feeling following hard work or strenuous exercise.

Ask your druggist.

Be Wise - Try Alka-Seltzer



Fly you Falcon fly on high
Fly up in the deep blue sky
Forward let us go together
Braving stormy weather
Fly you falcon fly on high
Fly in the deep blue sky

Fly over the U.S.A.

Let nothing stop you on your way.

Greet our sisters and brothers
Show your friendship to all others

Fly over the U. S. A.

Let nothing stop you on your way.

DRUKARNIA SOKOLA

Wykonuje Wszelkie Roboty Drukarskie

Szybko Tanio, i Gustownie

DRUKARNIA SOKOLA JEST WŁASNOŚCIĄ WSZYSTKICH DRUHÓW I DRUHEN — PRZETO OBOWIĄZKIEM WSZYSTKICH JEST POPIERAĆ TAKOWĄ!

97—99 So. 18th STREET,

PITTSBURGH, PA.

Rodacy w Polsce

BĘDĄ WAS BŁOGOSŁAWIĆ ZA TĘ
ŻYWNOŚĆ

Oto jak można posłać paczkę żywnościową o zawartości 40,000 kaloryj do krewnych, przyjaciół lub potrzebującej rodziny — za tylko \$15.00.

CARE jest firma bez-dochodowa, zatwierdzoną przez rząd a dostawa jest gwarantowana lub zwrot pieniędzy.



**TYLKO \$15 ZA TĘ WIELKĄ, ŻYCIE RATUJĄCĄ
PACZKĘ ŻYWNOŚCIOWĄ.**

PACZKA CARE, ma 40,000 kaloryj "Bon Zywnościowy" zawiera dostateczną ilość żywności dla rodziny z czterech osób na dodatkowy posiłek dziennie przez dwa tygodnie. Zawiera mięso, kasze, jarzyny, konfitury, budynie, kawę i inne życiodajne pokarmy. Także papierosy i mydło!

Pomóżcie głodnemu przyjacielowi lub krewnemu w Polsce! Przez firmę CARE możecie pośpieszyć z pomocą za pomocą tej paczki życie ratującej; ze zdrowotnymi pokarmami. Firma ta jest bez dochodowa i jest zatwierdzona przez prezydenta Trumana. CARE składa się z 24 organizacji reliefowych, powszechnie znanych katolickich, protestanckich i żydowskich. Dostawa gwarantowana lub zwrot pieniędzy.

Sposób Szybki i Łatwy

Prosimy na poniższym kuponie podać imię, nazwisko i adres swój oraz osoby do której paczka ma być wysłana. Paczki można rów-

niez wysłać do grupy, instytucji lub parafii. Lub też naznaczyć "General Delivery" a paczka zostanie wysłana do któregośkolwiek kraju przez Was podanego. Wyślijcie kupon z czekiem lub przekazem pocztowym (M.O.) na \$15 do Care, 50 Broad Street, New York 4, N. Y. Otrzymacie dwa pokwitowania: jedno od CARE potwierdzające Waszą przesyłkę a później podpisane pokwitowanie od osoby do której paczka została wysłana.

Zamówienie Wasze zostanie przesłane lotniczą pocztą do Europy, gdzie już są gotowe paczki żywnościowe w składnicach lub są w drodze.

CARE

Cooperative for American Remittances to Europe, Inc.

(Organizacja bez-dochodowa)

Lt. Gen. William N. Haskell, dyrek. wykon.
50 BROAD ST. NEW YORK 4, N. Y.

CARE, 50 Broad Street, New York 4, N. Y.
W załączeniu czek .. lub przekaz pocztowy (M.O.) na \$..... za Paczkę żywnościową
który prosimy dostarczyć.... Paczkę(i) Żywnościową(e) CARE ma być wysłana do
.....szuka (drukować)

Nazwisko i Adres Wysyłającego (Drukować)

Imię i nazwisko Imię i nazwisko

Ulica i Nr. domu Ulica i Nr. domu

Miasto i Stan Miasto i Stan

Podpis wysyłającego Data



AD Multos Annos

Dowiadujemy się, że córeczka dhostwa Jana i Ireny Stęklików w Rochester, drubenka Irena, wyszła zamąż i przenosi się na nowe mieszkanie do Syracuse, N. Y. Ślub dobranej pary odbył się w sob. 21 września w miejscowym kościele — wybrankiem serca jest dh Edward Kurzawski z gniazda 936 w Syracuse, N. Y.

Dhna Irena Stęklik znana jest w kołach młodzieży nie tylko w Rochester, ale w całym tamtejszym okręgu — jako członkini od dziecka gn. 52-A przeszła przez szereg urzędów gniazdowych, a najwięcej czasu swego poświęciła już sprawom technicznym. Brała w niejednym kursie udział a ostatni z nich u-

kończyła pod kierownictwem dh W. Czarneckiego i M. Wasilewskiego w Aurora pod Auburn, N. Y. Ostatnio pełniła obowiązki sekretarki gniazda.

Po zamąż pójściu przenosi się do Syracuse, gdzie na stałe zamieszkają pp. Młodzi. Spodziewać się należy, że na tej nowej drodze życia znajdzie też chwile aby dalej też poświęcić Sokolstwu, które całym sercem ukochała, a mając męża Sokoła wspólnie dalej kroczyć drogą tą będą.

Młodym składamy na tem miejscu serdeczne życzenia, by droga nowego życia ścieliła w szczęściu i pomyślności a Sokolstwu na chwałę.

Ad multos annos!

J. Mierzykowski —

Godne Uznania Przykłady.

Na posiedzeniu Rady Okręgu X, które odbyło się dnia 15 września w gościnnym gnieździe 172 w Crompton, R. I. wyniosłem jaknajlepsze wrażenie z obrad, a już specjalnie współpraca gniazda 172 i pracowitych, a szczerych Sokołów z dzielnym pracownikiem dhem W. Nowickim wprost zdumiała mnie, że jednak są w Okr. X. jednostki: rozumne, pracowite i szczerze oddanych sprawom sokolim. Niech inni druhowie z gn. 172 nie wezmą mi tego za złą wolę, iż wspominam nazwisko dh Nowickiego, a inne opuszczam. Wszyscy wy tam w waszym gnieździe. Jesteście i pozostaniecie moi przyjacielmi. Jesteście również dla sokolej sprawy szczerze oddani, lecz nie sposób jest wszystkich po nazwisku wspominać.

Dopiero przy końcu posiedzenia Rady dowiedziałem się o mającym się odbyć pikniku (Majówka) na cele okręgowe. Ściślej mówiąc, na cel przyjęcia Weteranów Sokołów. Opracowany mądrze program "majówki" dał pokaźny dochód na wspomniany cel; o czym dowiedzie się ze sprawozdań. Sądzę również, że i gn. 177 nie poniosło straty. To dowodzi, iż rzeczywiście mają tam ludzi naprawdę pracowitych, za co w imieniu Okr. X i Zarządu tegoż, składam druhowi Nowickiemu i wszystkim jego współpracownikom oraz pracowniczkom gn. 896 (żeńskie) największe uznanie i sokole Czołem! Od siebie muszę dodać, że ugościliście nas przepysznymi "pierożkami," których coś z tuzin sam skonsumowałem. Naprawdę, opłaciło się jechać do Was w gościnę.

Nie wszędzie jednak współ-

pracują z Zarządem Okręgu X, bo czytam w "Sokole", iż jeden z gniazd naszego okręgu urządza piknik w ten sam dzień w którym ma się odbyć oficjalne przyjęcie Weteranów Sokołów w Salem Mass. dnia 13 października br. Naturalnie, żadnego gniazda nie można zmusić, aby podporządkowało się do poleceń i prób, jednak przy odrobinie dobrej woli, można by było uniknąć wchodzenia w kolizję tej aferze, jaka ma się odbyć w Salem, Mass. Przecież na kilku posiedzeniach tę sprawę omawiano i przez jakiś czas w Sokole wspomniałem o bankiecie — "Welcome Home Veteran." Wszystkie gniazda powinny były się wstrzymać z aferami, aby w ten sposób zebrać więcej ludzi na bankiet "Welcome Home Veterans." Trudno, już się stało i do sądu nie pójdziemy, lecz na przyszłość powinniśmy unikać takich sprzeczności.

Wszystkich Weteranów w Okręgu X specjalnie proszę aby poświęcili ten dzień na wyjazd do Salem, Mass. na oficjalne przyjęcie tj. na Bankiet specjalnie urządzone na powitanie Żołnierzy - Sokolonia 13 Października 1946. Zarząd Okręgu Dziesiątym, wraz z Komitetem dokłada jaknajwiększych starań, aby Was ugościć, zapoznać się z Wami i wspólnie się zabawić. Nie będziecie nigdy żałować swego tam przyjazdu, bo gościnne gn. 188 ma tyle miejsca, że wielką liczbę gości może pomieścić. Kuchnia ich, znana jest ze swych smakolików wszystkim Sokolom i Sokolicom w Okręgu X. Spodziewam się spotkać Was wszystkich na bankiecie.

ZBIERAMY PLONY WIOSENNEJ SIEJBY...

(Przewodnik Katolicki)

Do jednego z filozofów francuskich przyszła pewnego razu kobieta, pytając: "Mistrzu, powiedz mi, kiedy mniej więcej trzeba zacząć wychowywać dziecko?"... "Mniej więcej... dwadzieścia lat przed jego urodzeniem" — odpowiedział krótko filozof.

Należałoby tu postawić kropkę i skończyć artykuł. Filozof bowiem w tych siedmiu słowach powiedział więcej niż mógłbym napisać w siedmiu tysiącach słów. Mimo to jednak spróbuję w prosty sposób sięgnąć w głębie tej prawdy zawartej w powyższym zdaniu filozofa, gdyż szczególnie w naszych czasach prawda ta jest zagadnieniem najważniejszym, a zwłaszcza na tle wypadków, o których była mowa na tem miejscu ubiegłego tygodnia.

Chodzi tu bowiem o te "dwadzieścia lat." Dwadzieścia lat — to przeciętny wiek kobiety, kiedy zostaje matką. Wynika więc z powyższego zdania filozofa, że wychowanie dziecka trzeba zacząć od wychowania matki.

Bądźmy szczerzy wobec siebie i powiedzmy sobie uczciwą prawdę w oczy. Jesteśmy zorganizowanym społeczeństwem, stanowimy najbardziej cywilizowaną część świata, czynimy wszystko co w naszej mocy, aby kształcić synów i córki w przynajmniej kilku zawodach, pożytecznych dla nas i dla nich, a mało, bardzo mało interesuje nas kwestia kształcenia i wychowania tych, które mają wychować Człowieka. Pozostawia się je na łasce losu, podświadomie hołdując niemałej zasadzie: "jakoś to będzie."

Tak, mamy matki o złotych duszach, o wielkich sercach, zdolne wychowawczynie — mamy ich wiele, bardzo wiele, ale nie przesadzę, jeśli powiem, że sześćdziesiąt procent matek uważa, iż wykarmienie i utrzymanie dziecka przed niebezpieczeństwem kalectwa lub śmierci — jest już wychowaniem człowieka. Zdaje im się, że gdy dziecko jest fizycznie zdrowe, normalnie się rozwija, do szkoły chodzi i czegoś się tam uczy — to już wszystko zrobiły, co do nich należało. Tymczasem, niestety, niezawsze to wystarcza... coś tu jeszcze brak. Potwierdzają to sądy małych i wypełnione domy tak zwane "poprawcze", a potem na wokandach sądowych stosy aktów rosną i urzędnicy "probacyjni" coraz więcej mają roboty.

Te matki właśnie potrzebowały uświadomienia, że wykarmienie dziecka nie jest jeszcze wychowaniem. A potem pamiętamy jak to było z wychowaniem w ten sposób dziewczętkami, dla których jakiś tam "crooner" był bożyszczem do tego stopnia, że tłumy ich walczyły z sobą, wyrывая sobie nawzajem włosy i drąc ubrania — o "przywilej" zobaczenia go, a uzyskanie autografu było szczytem ich szczęścia. Czy myślicie, że te dziewczęta, zostawszy matkami, lepiej wychowują swoje dzieci?

Ale tu jeszcze nie koniec tragedii naszej młodzieży. Są jeszcze inne źródła degeneracji moralnej naszych młodych pokoleń. Jak wspominałem w poprzednim artykule, odpowiednia presja duchowieństwa zdołała w pewnym stopniu umoralnić filmy, przynajmniej o tyle, że trochę dyskretniej naprywa się t. zw. — "obyczajowe sztuki," nie tak rażąco jak kiedyś, ale pozostała "literatura piękna," opatrzona też pięknymi obrazkami, jak również bogata bardzo bogata, literatura kryminalna, zazwyczaj również na tle eretycznym. I

rzecz ciekawa, że starsi nie zdają sobie sprawy, jak taka literatura "piękna" i kryminalna działa niszczycielsko podniecająco na umysły dzieci i dorastającej młodzieży, jak rozbudza zmysłowość i pcha do występków przeciw moralności i do zbrodni. Starsi sobie wyobrażają, że skoro to już na nich nie robi wrażenia, to chyba i na "nic nie wiedzących," dzieciach wrażenia nie robi. A przekonują się że jest przeciwnie.

W naszych czasach, kiedy tech-

nologia święci triumfy, kiedy to wszystko co zwykliśmy nazywać duszą, zostało wyeliminowane z

praktycznego życia — pokolenia współczesne lojalnie stosują się do czasu, odsuwając się od ojców, którzy są dla swych dzieci "old fashioned". Czas więc odbiera dzieci rodzicom i czas — względnie ci, co te czasy tworzą — muszą być w jakimś stopniu odpowiedzialni za to, jak żyje i co robi urabiane przez nich pokolenie. I tu władze powinny uprzytomnić sobie te prawdę, aby nie straciła ze swej wartości. Jest ona dziś tak samo aktualna, jak było przed dziesięciu wiekami.

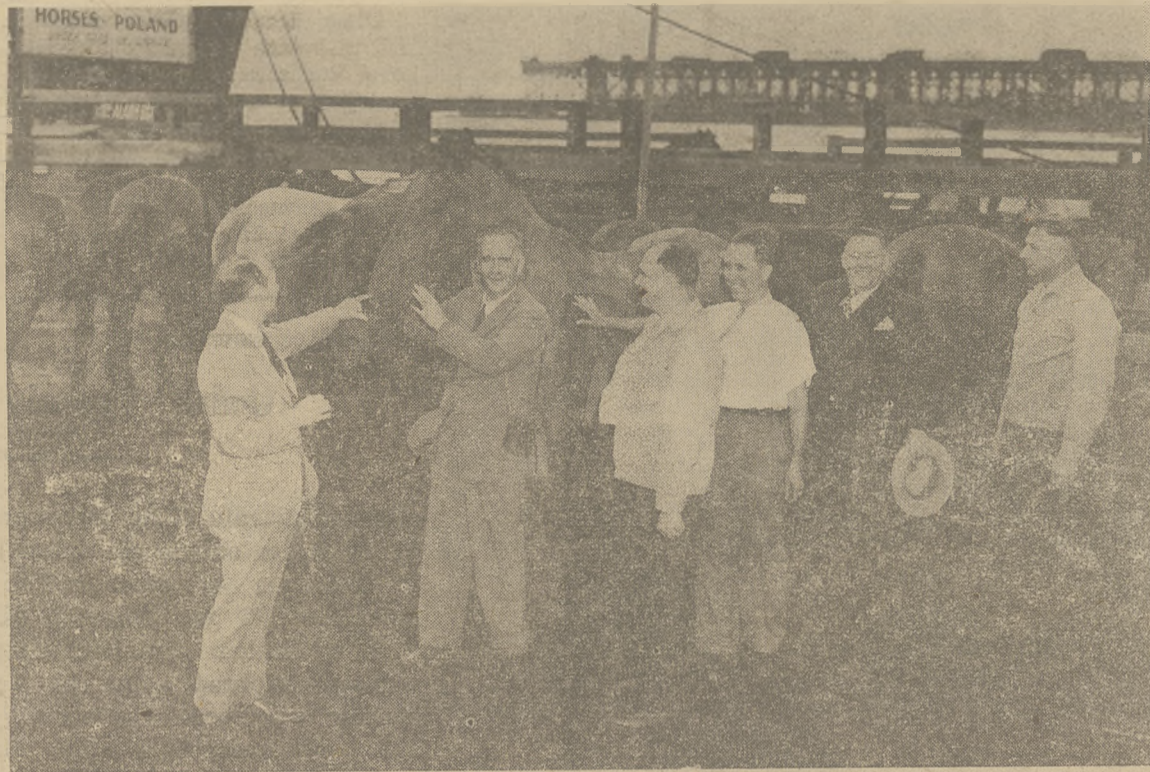
W naszym czasie, kiedy technologia święci triumfy, kiedy to wszystko co zwykliśmy nazywać duszą, zostało wyeliminowane z praktycznego życia — pokolenia współczesne lojalnie stosują się do czasu, odsuwając się od ojców, którzy są dla swych dzieci "old fashioned". Czas więc odbiera dzieci rodzicom i czas — względnie ci, co te czasy tworzą — muszą być w jakimś stopniu odpowiedzialni za to, jak żyje i co robi urabiane przez nich pokolenie. I tu władze powinny uprzytomnić sobie te prawdę, aby nie straciła ze swej wartości. Jest ona dziś tak samo aktualna, jak było przed dziesięciu wiekami.

tych, co tworzą te kaprawe czasy, jak i tych co są ich "mouth-piece'm," siejąc zgorznienie i deprawując dusze.

Weźmy dla przykładu choćby twórców najnowocześniejszej tak zwanej "muzyki"... ludożerców, lub z epoki neolitycznej, kiedy człowiek jaskiniowy wyrzykiwał z siebie nadmiar zdrowia i energii. Co jednak mogło uchodzić 10, 12 tysięcy lat temu za wyraz artysty, to dziś jest "trochę" przestarzałe... Jeden z dziennikarzy naszych dosłuchiwał się w tych rykach "Ewa piwa", inny "chleba, piwa," jeszcze inny "babo piwa," aż wreszcie ktoś wytlumaczył tym "old fashioned" dziennikarzom, że to ani Ewa, ani chleba, ani piwa, ani nie polskiego, tylko jakieś kanibalskie "ba-ba-re-ba," ryczące w maszynie-bydle, już nietylko w jakichś knajpach, gdzie półświatek się schodzi, ale wypędzające ludzi z najporządniejszych — zdawałoby się — lokali, a nawet przez głosniki mordujące człowieka na ulicy. Czy nie należałoby tych twórców swojej epoki oddać pod obserwację psychiatrów? I czy taka "muzyka" nie jest najlepszym świadectwem jak nisko upadł — człowiek naszych czasów?

Albo weźmy inną stronę naszego życia. Przyglądnijmy się nieco t. zw. "sportowi" zawodowemu. Już sam przymiotnik "zawodowy" przeczy istocie sportu. Sport służył zawsze w przeszłości i dziś służy tylko dla zdrowia fizycznego i rozrywki przy równoległym lub nawet wyższym rozwoju umysłowym, w myśl starożytniej maksymy: "mens sana in corpore sano," co nam na polskie przetłumaczono: "w zdrowym ciele zdrowy duch," a więc stworzono piękną zasadę, aby wraz z rozwojem ducha rozwijać i ciało. Tymczasem u nas... ducha puściło się w trąbę, a zamiast sportu zrobiło się walki gladiatorów, bo tłum żąda "chleba i igrzysk" jak w star. Rzymie w epoce upadku. I na skutek tego zamiast "w zdrowym ciele zdrowego ducha" mamy "w zdrowym ciele, zdrowe ciele" bez odrobiny duszy.

Tysiąc takich i podobnych przykładów zabójstwa dusz przez twórców naszych czasów, ciśnięte się tu na klawisz maszyny, — "chleba i zabaw!" stało się jedynym hasłem naszego dziś. Jakie — wobec tego — będzie nasze jutro? Dokąd idziemy? Czy nie należałoby zawrócić z tej drogi? Czy słuszne są mniemania wielu, że za pomocą policji i sądów rozwiążemy zagadnienie upadku moralności wśród dzieci i młodzieży, skoro w naszym całym życiu społecznym brak moralności? Jak możemy wymagać od małych i młodych, czego pełnoletni nie praktykują? Przeciwnie, wygląda tak, jakby wszystko sprzyściło się na moralne zdegenerowanie młodego pokolenia. I z którejkolwiek strony podchodzić będziemy do tej sprawy, zawsze dojdziemy do... zdeprawowania rozumów, którym brakło wędzideł moralnych serca i duszy. Czy znajdzie się ktoś czy coś, coby wstrząsnęło sumieniem społeczeństwa tak, ażeby przytomniało? Ażeby zdało sobie sprawę, że toczy się po pochłej — jak tyle znanych z dziejów zwycięskich narodów, po których dziś tylko wykopaliska oglądamy? Odrodzenia dusz nam trzeba, bo tylko to stanie się naszym puklerzem obronnym, a nie... bomba atomowa. Ta ostatnia może być dobra na dziś, ale na jutro... Kto wie co będzie jutro? F. J. W.



Celem przyjazdu z pomocą swoim rodzinom w kraju żyjącym głównie na gospodarstwach rolnych, na których 70 procent koni zostało zniszczone w czasie wojny, obywatele amerykańscy polskiego pochodzenia z Detroit, Chicago, New York, Buffalo i Pittsburgha składają pieniądze do UNRRA na zakup koni. Dwieście sześćdziesiąt osiem koni (268) zostało niedawno wysłane z portu

Newport News do Polski jako pierwsza ofiara tego rodzaju. Dokonano dalszych wpłat na 860 koni. Przedstawiciele UNRRA, Ambasady R. P. w Washingtonie, oraz polskich Stowarzyszeń, dokonali przeglądu pierwszego transportu ofiarnych koni.

Panowie: Karl Borders, Dyrektor Biura Zaopatrzenia UNRRA, Eugeniusz Wiśniewski —

Rzeczoznawca Rolniczy Polskiej Misji Zaopatrzenia i Odbudowy w Washingtonie, oraz Stanley Burek, John Walecki, John G. Gierasch i Frank Jurek z "Klubów Małopolskich" z Chicago — dokonali przeglądu koni. W zakupie i przesyłce pośredniczy też Sokolstwo Polskie, dokąd można skierować czeki — względnie money orders.

Wzór zamówienia na konie dla rodzin w kraju

Data..... 1946 r.

W związku z akcją wysyłki koni do Polski za pośrednictwem UNRRA i polskiego Ministerstwa przesyłam w załączeniu czek (money order) na \$100 (sto dolarów) na kupno konia i wysłanie go do Polski, gdzie ma on być dostarczony w przeciągu 60 dni od dnia załadowania go na okręt poniżej podanej osobie.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Ulica i numer domu

Gmina

Powiat

Urząd pocztowy

Zamawiający konia:

Imię i nazwisko

Ulica i numer domu

R. F. D.

Miejscowość

Stan

"UWAGA: Wszystkie czeki i przekazy pocztowe powinny być wystawione na:

SOKOŁ POLSKI

Wrazie niedostarczenia konia zagwarantowany jest zwrot pieniędzy.